

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 7J. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64.730

Rozbicie ligi narodów

spowodują uchwały wielkiej rady faszystowskiej
Generalna ofensywa niemiecka w kierunku rokowań z Francją

Głos angielski

LONDYN, 7 grudnia. (Pat.) Decyzja rady faszystowskiej o konieczności zreformowania ligi narodów wywołała w Londynie komentarze naogół przychylnie.

Prasa wszystkich odcieni podkreśla potrzebę reformy ligi,

wypowiadając się równocześnie za utrzymaniem ligi narodów jako pożytecznego organu współpracy międzynarodowej. „Times” pisze:

„Rezolucja włoska, traktowana nie jako groźba, lecz jako zachęta, może oddać dobre usługi. Powszechnie panuje przekonanie, że nominalna równość wszystkich państw na zgromadzeniu ligi nie odpowiada rzeczywistości. Cztery z siedmiu największych mocarstw na świecie nie są obecnie czynnymi członkami ligi. Dotkliwą słabością ligi jest brak egzekutywy.

Doświadczenie wykazało, że liga narodów sama w sobie nie posiada siły, aby zapobiec wojnie pomiędzy dwoma wielkimi narodami,

lub przywołać do porządku swego członka, który nie wykonywa zleceń ligi. Działalność swą rozpoczęła liga odrazu jako gotowa organizacja. Nie jest ona instytucją na wzór imperjum brytyjskiego, któreby rosło stopniowo od małych zaczątków. Różne wydarzenia od czasu utworzenia ligi dowiodły, że kraje świata nie są jeszcze dostatecznie nastrojone międzynarodowo, aby niektóre cele ligi mogły być osiągnięte przy dotychczasowej procedurze. Zasady ligi szanowane są powszechnie nawet przez tych, którzy je niezawście stosują.

Krytykowanie ligi narodów nie oznacza krytyki jej zasad, lub potępienia wszystkich jej organów. Następnie dziennik wymienia radę ligi, trybunał międzynarodowy w Hadze i sekretariat ligi, jako pożyteczne organy współpracy międzynarodowej i kończy: „Krótka mó-

wiąc, liga jest zbyt potężna jako organizacja, aby mogła być uśmiercona wskutek reformy”. „Daily Herald” stwierdza, że pod brutalną formą żądania włoskiego

kryje się dużo rzeczy istotnych i celowych, gdyż właśnie ci, którzy najwięcej wierzą w ligę, po doświadczeniach 13 lat są najbardziej przekonani o konieczności zreformowania ligi.

Radość Niemiec

BERLIN, 7 grudnia. (Pat.) — Szef urzędu zagraniczo-politycznego partji narodowo-socjalistycznej dr. Rosenberg, komentując w „Völkischer Beobachter” uchwałę wielkiej rady faszystowskiej, pisze, że potwierdzenie wersji o żądaniu uniezależnienia ligi narodów od traktatu wersalskiego byłoby

decydującym krokiem do uspokojenia Europy

i umożliwiłoby omówienie najważniejszych zagadnień politycznych i gospodarczych na nowej podstawie, odpowiadającej również koniecznościom życiowym Niemiec.

Przypominając postulaty wysunięte w deklaracji programowej kanclerza Hitlera, Rosenberg oświadcza:

Problem w dobie dzisiejszej

inaczej wygląda, niż był widziany w roku 1918. Namiętności uspokoiły się i dziś jesteśmy tak daleko, że możemy ocenić wysunięte przez los zagadnienia realne w sposób rzeczowy oraz dążyć do takiego ich rozwiązania, które może zadość uczynić bezwzględny koniecznościom życiowym narodów. Istnieje jeszcze szereg trudnych do rozwiązania kwestji, wobec których bezsensowne byłoby dalsze utrudnianie sytuacji.

Artykuł kończy się uwagą, że wystąpienie Włoch z żądaniem „usunięcia łączności” pomiędzy „dyktującym Niemcy traktatem wersalskim” a ligą narodów

byłoby jednym z warunków, po których spełnieniu zjazdy międzynarodowe wydają się znowu możliwymi.

BERLIN, 7 grudnia. (Pat.) — Prasa dzisiejsza obszernie komentuje nastroje wywołane uchwałami wielkiej rady faszystowskiej, twierdząc, iż wywołały one popłoch w Paryżu i w Genewie.

„Börsen Zeitung” pod nagłówkiem „Konferencja mocarstw w Londynie” pisze o ciosie zadany przez Włochy dyplomacji europejskiej, który wyprowadził ją z równowagi.

Charakteryzując następnego ustosunkowanie się stolic europejskich do nowej sytuacji — dziennik twierdzi, — że polityka kompromisów nie może dziś doprowadzić do pożądanego celu, a kończąc, wypowiada się za

koniecznością zwołania konferencji mocarstw poza ligą.

„Deutsche Zeitung” oburza się na „brak dobrej woli Francji” do bezpośrednich rozmów z Rzeszą i pisze, że podczas gdy świat cały oczekuje ich w Paryżu, prowadzona jest „gra dyplomatyczna” bez liczenia się z Niemcami. Wspomniawszy o pobycie w Paryżu Politisa i Bratianu oraz o zapowiedzianej wizycie w Paryżu Benesza, dziennik kończy, stawiając pod znakiem zapytania możliwość konferencji mocarstw w Londynie.

Sensacyjny głos francuski

za bezpośrednimi rokowaniami z Niemcami

PARYŻ, 7 grudnia. (Pat.) — Wystąpienie prawicowego deputowanego Ibarnegaray na wczorajszym posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych izby deputowanych wywołało sensację w kołach politycznych.

Oświadczenie się Ibarnegaray'a za rozmowami bezpośrednimi z Niemcami

przedostało się dopiero dziś w różnych warjantach do wiadomości publicznej. Komunikat oficjalny nie podaje treści tego wystąpienia. Według wiadomości prasowych, deputowany Ibarnegaray stwierdził, iż Francja znalazła się wprawdzie w dość korzystnym położeniu w Genewie, ale od kilku miesięcy sytuacja nad Lemanem stała się taką, iż liga narodów po-

usunięciu się Niemiec i Japonji oraz nieobecności Stanów Zjednoczonych i Rosji

nie odgrywa już takiej roli jak przedtem, tembardziej, że i Włochy pozostały w Genewie tylko przez grzeczność.

Na skutek wycofania się Niemiec wydaje się niemożliwym nawiązanie rozmów. Również pakt 4-ech nie może być użyty bez niebezpieczeństwa, nawet po złagodzeniu jego pierwotnej redakcji. Dlatego też pozostają tylko bezpośrednie rozmowy z Niemcami,

które należałoby prowadzić w następujących warunkach:

1) Francja musi mieć silny rząd, ciesząc się dostatecznym autorytetem i siłą;

2) armja francuska musi być zorganizowana i osiągnąć dawną swą siłę;

3) należy zacieśnić węzły, łączące Francję z Polską i małą ententą.

Po wysłuchaniu tych warunków, rozmowy francusko-niemieckie mogłyby być prowadzone z pożytkiem. Rozmowy z Niemcami powinny mieć charakter ogólny, nie zaś charakter rokowań w sprawie Zagłębia Saary.

Lewicowa „Volonte” chwali deputowanego Ibarnegaray'a za tak śmiałe wystąpienie i do wymienionych przez niego 3 ch warunków dorzuca czwarty a mianowicie, że rozmowy te nie powinny być wymierzone przeciwko żadnemu innemu państwu.

Czy dojdzie do porozumienia

między Francją i Niemcami

PARYŻ, 7 grudnia. (PAT) — Rozmowa, jaką odbył kanclerz Hitler z ambasadorem Wielkiej Brytanji w Berlinie, sir Erickiem Phippsem, półoficjalnie komunikaty ogłoszone w tej sprawie w Londynie podkreślające konieczność osiągnięcia rychłego porozumienia między Francją a Niemcami w sprawie zbrojeń, wreszcie łączący się z tem nagły wyjazd ambasadora angielskiego w Paryżu, lorda Tyrella do Londynu, dają prasie francuskiej powód do przypuszczeń, że w najbliższych dniach nastąpi wielka ofensywa dyplomatyczna i intensywne wymiana zdań, zalecona zresztą na ostatnim posiedzeniu w Genewie w dniu 22 listopada.

Rozmowy bezpośrednie francusko-niemieckie wchodzi na drogę realną. W związku z tem prasa zastanowi się nad sprawą, co właściwie będzie ich przedmiotem.

Quai d'Orsay oficjalnie zdemontowało wiadomość, jakoby rząd niemiecki złożył wczoraj popołudniu oficjalne propozycje negocjacji. Mówiono, że oficjalne sfery francuskie nic o tem nie wiedzą i że wiadomość jest pozbawiona wszelkich podstaw.

Niemniej dzienniki omawiają dziś obszernie stanowisko Francji i ewentualne warunki. „Petit Parisien” zaznacza, że sprawa Alzacji i Lotaryngji, pomimo zgłaszanych ostatnio

w prasie hitlerowskiej „praw niepiśnianych” do tych ziem, nie może być zahaczone podczas rozmów francusko-niemieckich inaczej, jak tylko w formie stwierdzenia obecnego status quo terytorjalnego, gwarantowanego przez traktat locarneński.

Jeżeli chodzi o Saarę, to problem ten zarówno pod względem politycznym, jak i terytorjalnym wykracza poza granice rozmów francusko-niemieckich. Losy Zagłębia Saary są określone przez traktat wersalski i Francja nie może zrezygnować z plebiscytu w roku 1935, bez zgody państw zaprzyjaźnionych: Wielkiej Brytanji, Belgji, Polski i Malej Ententy.

Gdyby żył trochę dłużej...

Być może nie doszłoby do wybuchu wojny światowej Tajemnicza śmierć posła rosyjskiego podczas wizyty u ambasadora austriackiego

Wielka wojna, to wielki splot przyczyn i skutków, komentowany przez każdą stronę inaczej. Mówi się często że ta lub inna bitwa wygrana została, lub przegrana, za wdzięczając jakimś drobny napózór okolicznościom. Jeden oficer, jeden patrol o właściwej porze wysłany, szpieg małeńki szczegół mógł zmienić szalę zwycięstwa i klęki, a gdyby ta bitwa skończyła się inaczej... może rezultat wojny byłby inny... W pamiętnikach, w powodzi pamiętników i życiorysów powojennych wiel. mężów stanu, generałów i t.d., w archiwach wywiadowczych i dyplomatycznych, znajdujemy masę podobnych przypuszczeń, dociekań, polemik, i lotni, zarówno co do przyczyn jak rezultatów: Gdyby to, gdyby się było stało tak... Pod tym względem świat się nie zmienia. Dopiero historia oficjalna wypłenić ma błędy i wyprostować potargane w polemikach kartki pamiętników i notatek.

Każdy wie, że powodem wybuchu wojny światowej była śmierć następcy tronu austriackiego Ferdynanda w Serajewie. Tymczasem w prasie niemieckiej ukazały się ciekawe wspomnienia, anonimowo podpisane przez „pewnego dyplomata”, który szczegółowo opisał znane wypadki w Belgradzie, w związku ze zgonem ówczesnego posła rosyjskiego Hartwiga. Autor tych notatek raczej, niżli wspomnień, skłania się zdaje ku przekonaniu, że

powodem wojny światowej była śmierć nie Ferdynanda, ale właśnie Hartwiga.

Posłem rosyjskim w Belgradzie był Hartwig, człowiek cieszący się wielkim zaufaniem w Petersburgu. Do niego należało ostatnie słowo — wojna czy pokój? On dzierżył władnie i kierował polityką bałkańską.

Ze strony austro-węgierskiej przedstawiano Hartwiga, jako „złego ducha” Serbji, ale w istocie rzecz się tak nie miała. Wprawdzie Hartwig był Serbji wielkim przyjacielem, obrońcą dynastji i przeciwnikiem, ale jednocześnie wielkim wrogiem wojny. Do wojny nigdyby nie dopuścił, a — zdaniem autora — mocen był skutecznie użyć swych wpływów, ażeby odwrócić katastrofę światową.

Gdyby... żył jeszcze dnia 23-go lipca 1914 r.

On jeden mógł nakłonić króla Piotra i rząd serbski do wypełnienia ultimatum austriackiego w sposób dla Serbji jeszcze możliwy i wytargować coś nie goś do Austrii. Jednakże na 10 dni przed wręczeniem tego ultimatum, Hartwig zmarł nagle — w gmachu poselstwa austriackiego w Belgradzie.

Cóż za dziwny i fatalny zbieg okoliczności, że właśnie w poselstwie austriackim o godz. 11 w południe, dnia 10 lipca 1914 roku poseł Hartwig połączył się telefonicznie przez telefon, z posłem austriackim von Gieslem i zaprosił go, czy może dziś jeszcze wieczorem potańcówić z nim, w bardzo ważnej sprawie, która może posiadać decydujące znaczenie? Von Giesl wyraził na tychmiast gotowość przyjęcia kolegi i zapytał ze swej strony, czy może go prosić na skromną kolację?

Hartwig odmówił, oświadczając, że na obiedzie u niego będzie następcą tronu Aleksander, że wszakże w apartamentach austriackich zgłosi się punktualnie o godzinie pół do dziewiętej wieczorem. — Dyplomaci powiesili słuchawki.

Telefon posła rosyjskiego nastąpił naskutek uprzedniej rozmowy, również telefonicznej, jaką odbył wczesnym rankiem z następcą tronu Aleksandrem. Aleksander zawiadomił Hartwiga, że przybędzie doń z niezmiernie ważnym poleceniem swego ojca, króla Piotra. Król uprzedził, iżby tegoż jeszcze dnia poseł zechciał udać się do poselstwa austriackiego. Sprawa pierwszorzędnej wagi.

Aleksander zjawił się u Hartwiga bez wszelkiej asysty

Rozmowa prowadzona była bez świadków. Po późnym obiedzie, następcą tronu odjechał natychmiast na zamek. Natomiast Hartwig kazał zaprzężyć do powozu. Ponoć

uważano niezwykle u niego zdemotywowanie.

Kazał się więc przedkro i punktualnie zjawił się w poselstwie austriackim.

Posel Giesl opowiadał natomiast, iż zaskoczony był również stanem podniecenia swego rosyjskiego kolegi. Zaprosił do gabinetu i proponował kawę. Ale dyplomata rosyjski z pewną niecierpliwością w głąbie odprawił służącego, nie tknął filiżanki i natychmiast przystąpił do rzeczy.

Giesl zagaił rozmowę grzecznym pytaniem o stanie zdrowia kolegi? — Hartwig podziękowawszy oświadczył z mocną, iż doszły go słuchy, że ze strony austriackiej kolportowana jest pogłoska, jakoby na pałacu poselstwa rosyjskiego, z okazji zamordowania Ferdynanda, flaga nie została spuszczonej do połowy masztu. Wyrażając z tego powodu ubolewanie widzi się zmuszonym do złożenia oświadczenia, iż flaga rosyjska została spuszczonej, jednakże skutkiem wiatru zaczęła o wystający gzyms domu.

Ponoć zarówno treść jak ton tego wyjaśnienia miały charakter demonstracyjny.

Hartwig zapalił własnego papierosa.

— Chciałbym zapytać o sprawę niezmiernie wagi, o ile jest pan w stanie odpowiedzieć mi zupełnie wyraźnie: Jakże są zamiary rządu wiedeńskiego wobec Serbji?

Posel Giesl odpowiedział po krótkim namyśle:

— Rząd mój zamierza przede wszystkim zasięgnąć dodatkowych informacji, czy zbrodnia popełniona w Serajewie dokonana została rękami zwykłego przestępcy, naprzykład przez anarchystę? — Jeżeli się tak rzeczy mają, rząd mój nie będzie oczywiście obciążał tą zbrodnią sumienia rządu belgradzkiego, podobnie jak nie czynił odpowiedzialnymi Włochy i Szwajcarję, po zamordowaniu cesarzowej Elżbiety przez Lucchiego. Gdyby się jednak okazało, że morderstwo w Serajewie dokonane zostało przez osoby, pozostające w kontakcie z politycznymi partjami Serbji, ba, być może za cicha aprobatą władz — wówczas oczywiście, rząd jego cesarskiej mości dołoży wszelkich starań, aby sprawę wyświecić i prawdziwe oblicze mordu wyjawic. Nawet jednak i w tym wypadku,

nie zdaje mi się, iżby wchodzić tu mogło w grę zagrożenie suwerenności Serbji.

Tak miał rzekomo oświadczyć poseł austriacki; rzekomo poseł rosyjski uznał odpowiedź tę za zadawalającą.

Zaów zapalił własnego papierosa.

Nastąpiła chwila milczenia, po której Hartwig zadał mi owo drugie ważne pytanie. To pytanie, o które prosił go Aleksander w imieniu ojca, to pytanie, odpowiedź na które przyrzekł był poseł donieść królowi Piotrowi, jeszcze tegoż dnia w nocy.

To pytanie nie zostało nigdy wyrzeczone...

Posel rosyjski zbladł nagle, stworzył bezramiennie usta i osunął się z fotelu na ziemię!

Tak opowiadał przebieg wypadku swoim kolegom — dyplomatom posel austriacki von Giesl. Na jego krzyk wpadł do pokoju służący. Zadzwoniono po lekarza. Wbiegła żona Giesla i porwawszy flakonik z wodą kolońską, jąła nacierać skro nie omdlałemu. Powóz Hartwiga, co koń wyskoczy, pomknął zpowrotem do pałacu rosyjskiego i w kilka minut powrócił, przywoząc do gmachu poselstwa austriackiego córke Hartwiga i charge d'affaires poselstwa rosyjskiego Strandmana. W międzyczasie przybył lekarz, który stwierdził — zgon.

Zapadła noc, ale wszystkie światła paliły się w gmachu poselstwa austriackiego. Strandman wzburzony wpadł do gabinetu i nie zachowując form dyplomatycznych krzyknął:

— Co mu pan dał do zjedzenia?!

Von Giesl zbladł. Odpowiedział wszakże spokojnie:

— Nic. I wskazał ruchem ręki na dwa niedopałki własnych Hartwiga papierosów. Tymczasem panna Hartwig,

trzęsąc się jak w febrze, wyrwała z rąk ministrowej austriackiej von Giesl flakonik z wodą kolońską, wołając:

— Co zawiera ten flakonik?!

Sytuacja stawała się poważną. Poseł austriacki uirzał się w obliczu zawieszego nad nim podejrzenia o dokonanie morderstwa na osobie posła rosyjskiego. Rozstali się w milczeniu. Zwłoki dyplomaty przewieziono do domu.

Nazajutrz rozbrzmiała w Belgradzie stęgła plotka o przyczynach zgonu Hartwiga, a ze strony poselstwa rosyjskiego nie uczyniono rzekornie, aby tym plotkom zaprzeczyc, bądź je złagodzić. Rząd serbski opłosił nekrolog wielkiego przyjaciela Serbji, w któ

ym stało grubymi literami:

„zmarł na terenie poselstwa austriackiego”.

— Cóż — kończy autor — te właśnie pogłoski, nastroj który się wytworzył w Serbji i przeniósł do Rosji, fakt, że poselstwo rosyjskie w Belgradzie i tamtejszy rząd, raczej sprzyjały rozpowszechnieniu tych plotek, które niedwuznacznie wskazywały na von Giesla, jako na mordercę posła rosyjskiego

— ten cały splot wypadków — stał się powodem wybuchu wielkiej wojny, do której Hartwig by nie dopuścił, gdyby żył...

CUKIERKI „RAJSKIE”-HAZET są chlubą wytwórczości cukierniczej.

Symboliczny gest premiera



Japoński prezes rady ministrów ostrzy własnoręcznie szablę podczas zwiedzania fabryki broni.

KSIEGI HANDŁOWE
DZIENNIKI AMERYKAŃSKIE do 30 kont
SPECJALNOŚĆ FIRMY
A. J. OSTROWSKI S-cy
PIOTRKOWSKA 55.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Superfilm z cyklu „SEX-APELL i ZBRODNIA” Reżyserji znakomitego MARION GERINGA
Porywająca kreaaja **Sylwji Sidney** oraz dynamika gry **George Rafta**
Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30. — Sala mocno ogrzana!

Odmeł Ulicy WZRUSZAJĄCY DRAMAT EROTYCZNO-OBYCZAJOWY.
wysunęły film ten na czoło areydział obecnego sezonu!
Dziś 2 poranki o godz. 12 i 2-ej.

WAŻNE DLA FABRYK
Nowy Regulamin Pracy
Już do nabycia w Składzie Materiałów Piśmiennych
A. J. OSTROWSKI S-cy
Piotrkowska 55

CASINO
Hanka Ordonówna
w filmie
Szpieg w Masce
Dziś 2 poranki o godz. 12 i 2-ej.

Decydujące narady w Paryżu

Benesz przedstawi stanowisko malej ententy

PARYŻ, 7 grudnia. (PAT) — Dnia 14 grudnia przyjeżdża do Paryża na zaproszenie rządu francuskiego czeskosłowacki minister spraw zagranicznych, Benesz. Do wizyty tej przywiązują tu specjalne znaczenie. Przyjazd Benesza do Paryża nastąpi po przeprowadzeniu rozmów z rumuńskim ministrem Titulescu, podczas spotkania w Kiszycach. Wobec tego minister Benesz przedstawi podczas swego pobytu w Paryżu nie tylko stanowisko Czechosłowacji, ale całej Małej Ententy.

Jak mówią, grunt do zamianowania wspólnego stanowiska Małej Ententy przygotowuje bawiący od kilku dni w Paryżu rumuński minister finansów, Batiuan.

PARYŻ, 7 grudnia. (PAT) — W związku z zapowiedzianą wizytą ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji, Benesza w Paryżu, agencja Havasa wydała komunikat, stwierdzający, iż przyjazd czeskosłowackiego meza stanu do Francji jest jednym jeszcze dowodem przyjaźni, łączącej Francję z jej sprzymierzeńcami.

Stanowisko Benesza, jako głównego referenta komisji rozbrojeniowej, usprawiedliwia przypuszczenia, że podczas jego pobytu w Paryżu nastąpi wymiana zdań o sytuacji w Genewie i o perspektywach realizacji konwencji, ustalającej granice i redukcje zbrojeń. Wszystko przemawia również za tem, że podczas rozmowy z Paul Boncour'em poruszone będą również zagadnienia niepodległości Austrii i sprawa ekonomicznej odbudowy krajów nadduńskich oraz projekt bezpośrednich rokowań francusko - niemieckich i dążenie do równoległych rokowań niemiecko - czeskosłowackich.

Paul Boncour odwiedzi Warszawę

PARYŻ, 7 grudnia. (PAT) — Agencja Havasa komunikuje, iż minister spraw zagranicznych Paul Boncour zamierza, jak tylko pozwoli mu na to jego zajęcia, udać się oficjalnie do Warszawy, by rewizytować ministra spraw zagranicznych p. Józefa Becka, który ubiegłego lata odwiedził go w Paryżu. Paul Boncour uda się również do Pragi po zapowiedzianej wizycie ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji, Benesza, w Paryżu.

Koniec Rzeszy niemieckiej

Państwo podzielone będzie na okręgi administracyjne, nie mając nic wspólnego z granicami krajów związkowych

BERLIN, 7 grudnia. (PAT) — Nowomianowany podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy, b. prezydent prowincji Nicolai opracował projekt, opublikowany dziś w „Angriffie” nowe go podziału administracyjnego Rzeszy. Według tego projektu, granice krajów związkowych miałyby być zwyczajnie zniesione a na to miejsca utworzone zostały na 13 okręgów, stanowiących jednolite jednostki gospodarczo - administracyjne. Według projektu, okręgi te nosiłyby następujące nazwy: Prusy, Pomorze, Brandenburgia, Saksonja, Turyngia, Śląsk, Dolna Saksonja, Westfalja, Nadrenja, Frankonja Nadreńska, Frankonja nad Menem, Hesja, Szwabia i Bawaria.

Charakterystycznym jest, że okręgi te zupełnie nie pokrywałyby się z granicami dotychczas istniejących krajów związkowych o podobnej nazwie. Tak np. Prusy składałyby się tylko z prowincji wschodnio - pruskiej. Reszta Prus znajdowałaby się w kilku innych okręgach z częściami innych krajów związkowych. Szwabia powstałaby z połączenia głównych części Wirtembergii i Badenii oraz właściwego powiatu szwabskiego. Okręg śląski składałby się przedewszystkiem z dotychczasowej prowincji dolnośląskiej i górnośląskiej oraz z po-

łudniowej części Marchii granicznej. Pozostała część Marchii weszłaby częściowo do okręgu pomorskiego, częściowo do brandenburskiego.

Litwinow opuścił Berlin

nie widząc się z oficjalnymi czynnikami

BERLIN, 7 grudnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Wczoraj komisarz sowiecki do spraw zagranicznych Litwinow opuścił Berlin w pośpiechu — Warszawa o godz. 18 m. 50. Litwinow bawił ogółem w Berlinie 11 godzin i nie skorzystał ze sposobności spotkania się z oficjalnymi czynnikami rządu Rzeszy. Wywołało to najrozmaitsze komentarze w Berlinie. Mówią, że znane koncepcje wschodnio - europejskie Rosenberga przyczyniły się do takiego zachowania komisarza do spraw zagranicznych.

Debata w izbie francuskiej

przerwana wskutek wybuchu wesołości

PARYŻ, 7 grudnia. (Tel. wł.) Wczoraj rano rozpoczęło się posiedzenie francuskiej izby deputowanych, poświęcone finansowemu projektowi rządu. Gorętsza debata rozpoczęła się dopiero popołudniem, po przemówieniach ministrów Marchandea i Bonneta.

Po przemówieniu dep. Malvy przewodniczący izby oświadczył, że prócz projektu rządowego złożono jeszcze trzy kontrprojekty, mianowicie posłów Bersona, Doriota i Vincent Arjola.

Po przerwie zabrał głos socjalista Besson, który przedstawił kontrprojekt socjalistyczny, przewidujący wypuszczenie nowych walorów płatniczych na sumę 30 miliardów franków, na których pokrycie mogłyby być użyte rządowe

zapasy zboża. Projekt ten wywołał w izbie takie poruszenie i wesołość, że przewodniczący po wielokrotnym napomnieniu, musiał zamknąć obrady, odraczając je do jutra rana.

BRUKSELA, 7 grudnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Dziś na posiedzeniu senatu minister obrony narodowej De Weze oświadczył, że korzystając z przyznania nadzwyczajnych kredytów na cele zbrojeniowe, rząd przygotowuje wiel-

kie plany obrony Belgii. Od wiosny przyszłego roku wzmocnione zostaną wojska na granicy. Pod Gandawą wzniesione będą nowe pozycje okopane. Linja Mozy będzie ufortyfikowana. Forty zewnętrzne Antwerpji będą rozbudowane tak, aby umożliwić wylądowanie wojsk sprzymierzonych na wybrzeżu Belgii. Na wschodzie kraju przygotowana będzie całkowicie nowa linja obronna, złożona z całego szeregu schronów. Linja ta powinna być

Akcja pomocy dla uciekinierów z Niemiec

GENEWA, 7 grudnia. (PAT) — Obradująca w Lozannie rada administracyjna dla uchodźców niemieckich wyłoniła stały komitet wykonawczy, złożony z przewodniczącego rady lorda Cecilia, wiceprzewodniczącego Guani (Urugwaj) oraz reprezentantów Francji, Szwajcarii i Holandji. Komitet ten będzie dzia-

łował jako mandatarjusz rady administracyjnej we wszystkich pilnych sprawach.

Pozatem utworzony został komitet doradczy, złożony z 18 delegatów różnych organizacji prywatnych, zajmujących się uchodźcami, w tej liczbie 9-ciu reprezentantów różnych organizacji żydowskich.

Ulgi kolejowe urzędników

w nowej taryfie kolejowej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W związku z pracami ministerstwa komunikacji nad wprowadzeniem nowej taryfy kolejowej, z dniem 1 stycznia r. 1934 przewoźni-

ści, że urzędnicy państwowi nadal będą korzystali z dotychczasowej niższej taryfy, wynoszącej 50 proc. obecnych cen biletów.

Ministerstwo komunikacji rozszerza jednak tę ulgę również i na urzędników kontraktowych oraz przewoźniczych, zatrudnionych w administracji państwowej.

Pozatem w związku z nową ustawą uposażeniową ministerstwo komunikacji przewiduje udzielenie zniżek kolejowych małżonkom tych kategorii w tych samych rozmiarach i przy nieograniczonej ilości przejazdów, przyczem zniżki te będą obowiązywały również od 1 stycznia.

W ten sposób urzędnicy państwowi i ich najbliższe rodziny, w związku ze zniżkami dla dzieci w wieku szkolnym, odniosą pierwsze korzyści z nowych przepisów o uposażeniach.

Olbrzymie prace obronne

rozpoczyna na wiosnę Belgja

BRUKSELA, 7 grudnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Dziś na posiedzeniu senatu minister obrony narodowej De Weze oświadczył, że korzystając z przyznania nadzwyczajnych kredytów na cele zbrojeniowe, rząd przygotowuje wiel-

kie plany obrony Belgii. Od wiosny przyszłego roku wzmocnione zostaną wojska na granicy. Pod Gandawą wzniesione będą nowe pozycje okopane. Linja Mozy będzie ufortyfikowana. Forty zewnętrzne Antwerpji będą rozbudowane tak, aby umożliwić wylądowanie wojsk sprzymierzonych na wybrzeżu Belgii. Na wschodzie kraju przygotowana będzie całkowicie nowa linja obronna, złożona z całego szeregu schronów. Linja ta powinna być

przedłużona do Linburgu w Holandji z jednej strony i do kanału Alberta z drugiej strony. Wszystkie linje obronne będą zabezpieczone pozatem przez instalacje, umożliwiające zalanie przedpola sztuczną powodzią.

Wielki proces komunistyczny

Wczoraj przy drzwiach zamkniętych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Wielki proces komunistyczny, który rozpoczął się w Warszawie w środę, toczył się wczoraj przez cały dzień przy drzwiach zamknię-

tych ze względu na to, że rozpatrywano specjalnie akcję wojskową oskarżonych. Sprawa rzucenia bomby pod tramwaj w Warszawie odgrywa w przewodzie sądowym niewielką rolę.

Posiedzenie sejmiku

zwołane na poniedziałek

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

11 b. m. odbędzie się posiedzenie sejmiku. Na porządku dziennym są właściwe sprawy drobne, należy jednak spodziewać szeregu wniosków nagłych w sprawie ostatnich wyborów do samorządu.

W sprawie też konstytucji zostaną ogłoszone na plenum sejmiku przez p. wicemarszałka Cara za dwa tygodnie.

Poświęcenie portu w Gdyni

Dzisiejsze święto nad morzem

WARSZAWA, 7 grudnia. — Uroczystość poświęcenia portu gdynińskiego w dniu 8 b. m. nadawana będzie przez radio o godzinie 10.20. M. in. nadane będą przemówienia p. ministra przemysłu i handlu Zarzyckiego i prezesa ligi morskiej i kolonjalnej generała Orlicz-Dreszer. W uroczystości wezmą udział: minister

przemysłu i handlu, Zarzycki, minister Nacelniczukoff - Klukowski, minister Kaliński oraz podsekretarze stanu Lechnicki, Czapski, Kozłowski, dyrektor B. G. Kr. gen. Górecki, dyrektor departamentu morskiego ministerstwa przemysłu i handlu Mozdzeński i in. (r)

Amnestja w Niemczech

5.000 więźniów będzie zwolnionych

BERLIN, 7 grudnia. (PAT) — Urzędowa pruska agencja prasowa donosi, że minister Goering, jako szef tajnej policji państwowej polecił władzom administracyjnym na obszarze Prus zwolnić jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia 5000 osób. Organa bezpieczeństwa mają

udzielić amnestjonowanym ostrzeżenia, że w razie jakichkolwiek prób udziału w akcji antypaństwowej, zostaną oni definitywnie uwięzieni.

W Bawarii władze państwowe wypuściły 500 osób, pozostających w więzieniach prewencyjnych.



ŁOM SŁODOWY

D-ra WANDERA

nieodzowny środek przy kaszlu i chrypcie. Wszędzie do nabycia.

Na 7.000 płyt gramofonowych

utrwalono przebieg procesu Lubbeego

Proces Ipski potrwa jeszcze tydzień

BERLIN, 7 grudnia. (PAT) — W związku z zamknięciem postępowania dowodowego w procesie o podpalenie Reichstagu, prasa ogłasza szereg interesujących cyfr, do-

tyczących rozmiarów procesu. Dotychczas trybunał odbył 52 rozprawy. Na rozprawach przesłuchano 250 świadków, przybyłych z Niemiec, Rosji, Bułgarii i Francji. Przebieg rozpraw utrwalono na 7 tysięcy płyt gramofonowych. Protokół stenograficzny obrad obejmuje około 10.000 stron pisma maszynowego. Płyty przechowywane będą w archiwum państwowym.

Według przewidzianego planu prokuratorzy wygłoszą swe mowy we środę przyszłego tygodnia. W czwartek zabierają głos obrońca Van der Lubbeego, dr. Seifert i bułgarów dr. Teichert. Obrońca Torglera dr. Saek przemawiać będzie w piątek. Sobota zarezerwowana będzie dla ostatniego słowa dla oskarżonych.

PROFESOR

Stanisław Nirnstein

udziela ekscji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.

WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE

ul. Traugutta Nr. 12

prawa oficyna, III p.

Zastój w sztuce niemieckiej

Artysty występujący przed Hitlerem są godni napiętnowania

Rozmowa z Bronisławem Hubermanem w Łodzi

— Czy mistrz wciąż jeszcze trwa w swym optymizmie wobec nieoczekiwanych wydarzeń polityczno-gospodarczych złośliwego nowotworu Hitlera i t. d.?

— Żyjemy w epoce niesłychanych kontradykcji — to prawda. Mimo to jeszcze bardziej jestem dziś optymistą, jeśli chodzi o hasło paneuropeizmu, niż przed laty dziesięć. Właśnie ta ogólna pauperyzacja powinna przyprowadzić do otrzeźwienia skłóconą ludzkość. Muszą się znaleźć platformy porozumienia dla ratowania ogólnego dobra. Nie wierzę osobiście w narody o specjalnym nastawieniu wojennym. Jest to tylko kwestją temperamentów, które reagują silniej, lub słabiej, na rzekome ataki z zewnątrz. Istnieje możliwość pacyfikacji w Europie, trzeba tylko dążyć do niej szczerze, a nie z kłamliwym frazesem na ustach, jak to czyni hitlerizm. Oczywiście idea paneuropejska i jej propagowanie, któremu po za mem powołaniem poświęciłem swoje życie, natrafia na poważne przeszkody. — Zdaje sobie sprawę, że dziś nie czas jeszcze na teoretyczne zgłębianie tej idei i dlatego nie wyjechałem na zjazd paneuropejski w Wiedniu.

Pozostawiając politykę na uboczu i mając na względzie

znane wystąpienia publiczne wobec hitlerowskich zarządzeń, zapytałem:

— Jak pan osądza artystów, którzy pomimo bojkotu Hitlera, koncertują w Niemczech?

— Trudno rzeczy te uogólnić — usłyszałem w odpowiedzi — nie można bowiem dziwić się, że ktoś, obarczony rodziną, ulegnie w ciężkiej walce o byt. Ale, jeżeli wspaniałej sławy artyści, jak List, bądź Kipnis, śpiewają w Bayreucie przed Hitlerem, to jest to napiętnowanie godne i, ci artyści wydali sobie świadectwo ubóstwa moralnego. — Można przeciwstawić im Paderewskiego i Toscaniniego, którzy z całą stanowczością wręcz odmówili i rzekli się wszelkich koncertów w Niemczech.

— Czy abstynencja artystów w stosunku do Rzeszy odbiła się na życiu muzycznym Niemiec?

— Nietylko w muzyce, ale i w sztuce dramatycznej nastąpił zastój zastraszający. Dość wziąć „Berliner Tageblatt“ do ręki i spojrzeć na nikłą cząstkę zapowiedzi koncertów, gdy przedtem widniały pełne strony ogłoszeń.

— Czy świat kulturalny bojkotuje muzyków z hitlerowskich Niemiec?

— To zależy od kraju i jego placówek muzycznych. Są kraje, które nie przyjmą pod żadnym pozorem „dygnitarzy muzycznych“ z Niemiec.

Na zakończenie zapytałem, ile jest prawdy w pogłosce, że prof. Flesch pozostał w Niemczech, mimo, że Holandia ofiarowywała mu duże stanowisko w jednym z większych środowisk muzycznych?

— Nie jest mi wiadomo. — Rzecz ta wymaga sprawdzenia, gdyż o ile wiem, prof. Flesch jest obecnie w Anglii.

Na tem przerwałem rozmowę z mistrzem w biurze kinoteatru „Casino“, dokąd przybył dla zbadania terenów jeszcze mu nieznanymi.

Do Łodzi Huberman przyjechał ze Lwowa, gdzie wystąpił w koncercie symfonicznym. Stąd zaś skierował swe marszrutę artystyczną do Ostrawy Morawskiej. W lutym przyszłego roku wystąpi na między-

narodowym koncercie w Londynie, który urządza Komitet niesienia pomocy uchodźcom z hitlerowskich Niemiec. Komitet ten wyłonił się z inicjatywy międzynarodowego Komitetu w Genewie, złożonego z przedstawicieli różnych państw.

F. Halpern.



Kongres Paneuropejski w Wiedniu. Prezes Condouche - Calergi przemawia do delegatów, przybyłych z całego świata. Na prawo kanclerz Dollfus.

Prawomyślność rasowa

Chiny zamykają się dla filmów, w których rasa żółta jest wyśmiewana lub też przedstawiona w świetle niekorzystnym. Filmy pochodzenia europejskiego lub amerykańskiego ujawniające tego rodzaju tendencje, gdy chodzi o przedstawicieli rasy żółtej, nie będą w Chinach tolerowane, a cenzura chińska będzie oceniać ich prawomyślność rasową bardzo ostro.



Kino-teatr ROXY

Narutowicza 20.

Dziś poraz ostatni!

Urwis!
Szalona Dziewczyna!
Trzpiot!
Rozkoszna!

ANNY ONDRA

w najpopularniejszej komedji reżyserji Karola Lamacza

w głównej roli męskiej
LUCIEN BAROUX
Miss FLORA

Początek o godz. 12-ej

Tylko importerzy polscy

przywozić będą bawełnę przez Gdynię

Jak już w swoim czasie donieśliśmy jedna z wielkich firm tryjesteńskich eksportujących surową bawełnę podjęła starania o uzyskanie koncesji celnej w porcie gdyńskim. Przeciwno temu wystąpiły bardzo energicznie sfery portowe Gdyni oraz łódzki przemysł bawełniany, który wskazał, że importerzy polscy mogą całkowicie poddać zadaniom, związanym ze sprawą importu surowej bawełny przez port gdyński. Fachowa obsługa tych firm okazuje się dla przemysłu bawełnianego całkowicie dostateczną, gdyż ekspedytorzy gdyńscy dysponują siłami wykwalifikowanymi,

które w tej dziedzinie pracowały jeszcze przed wojną.

Nasutek tej akcji przeciwko projektowi udzielania koncesji celnych w Gdyni zagranicznym firmom ekspedycyjnym, min. przem. i handlu odrzucił prośbę firmy tryjesteńskiej.

Jednocześnie związek ekspedytorów gdyńskich postanowił podjąć szkolenie fachowych sił polskich, które w najbliższych latach będą mogły samodzielnie złatwiać wszystkie czynności, związane z importem bawełny, niezależnie od sposobu całkowitego od zagranicznych keeperów.

Co usłyszymy dziś przez radio?

9,20 Muzyka z płyt.
9,40 Muzyka z płyt.
10,00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa.
11,45 Muzyka religijna z płyt.
12,15 V koncert z cyklu „Muzyka niepodległej Polski“ poprzedzony prelekcją Karola Stromengera. Wykonawcy: orkiestra symf. P. R. pod dyr. Bronisława Wolfstala, Zofia Żmigrodzka Fedyczkowska (śpiew) i Bolesław Woytowicz (fort.).
14,00 Muzyka z płyt.
14,15 Tańce symfoniczne.
14,50 Słuchowisko myśliwskie „Ponowa“.
16,00 Słuchowisko dla dzieci młodszych p. t. „Gdy niósł prezenty Mikołaj święty“ pióra Benedykta Hertza.
15,20 Recital śpiewaczy Sergiusza Benoni.
16,30 „Kwadrans sławnych artystów“ — Antoni Rubinstein (płyty).
16,45 Fragm. z powieści pt. „Wygnańcy Ewy“ Tadeusza Kudlińskiego. „Ignacy Świercz“.
17,00 Odczyt pt. „Fotografia i narcyzarstwo“.
17,15 Polska muzyka ludowa.
18,00 Słuchowisko pt. „Trylogia Platona“ część II „Obrona Sokratesa“.
18,40 Zespół revellersów „Te cze ry“.
19,00 Skrzynka pocztowa łódzka onowi red. Jan Piotrowski.
20,15 Pogadanka muzyczna.
20,25 Transmisja z Wiednia I części koncertu międzynarodowego poświęconego muzyce austriackiej.
21,30 Transmisja z filharmonii warszawskiej koncertu w wyk. orkiestry filharm. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Erica Morini — skrzypce.
22,40 Wiadomości sportowe.
22,25 Transmisja muzyki lekkiej z Wiednia.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
Koenigwusterhausen (1635)
19,00 Tragiczna uwertura i Symfonia Nr. 4 Brahmsa.
Bruksela (338)
19,30 Kwartet smyczkowy G-moll Griega.
Londyn (356)
22,00 Muzyka kameralna (Kwartety smyczkowe Beethovena D-dur i Dittersdorfa E-moll, Pieśni).
Paryż (1724)
21,45 Operetka Lecocq „Książka“.
Oslo (1083)
20,00 Concerto grosso op. 3 Händla i Koncert skrzypcowy E-dur Bacha.
Sztokholm (435)
20,00 Koncert (Koncert fortepiana nowy Es-dur Beethovena, Muzyka wieczorna Granera i Sonata piccolo Alterberga).
Sottens (403)
20,00 Sonata skrzypcowa Beethovena Nr. 6 i Debussy'ego.
Budapeszt (550)
16,30 Muzyka kameralna (Kwartet smyczkowy Cis-moll Beethovena, Pieśni węgierskie Hubay'a, Kwintet smyczkowy C-moll Mozarta).

Pociąg z głośnikami

Brukselskie biuro turystyczne zorganizowało tego lata pociąg specjalny do Rzymu. Aby dać możliwość pasażerom wysłuchania opiewań miastowości i miast, przez jakie pociąg przejeżdżał, założono w pociągu mikrofony ze wzmacniaczami. W dwunastu wagonach założono 84 głośniki, po jednym w każdym przodzie, połączone z mikrofonem i wzmacniaczem. Instalacja okazała się w czasie jazdy bardzo praktyczną i użyteczną.

Kobieca straż ogniowa



Żeński oddział straży pożarnej został zorganizowany w Kinoshimura w Japonji.

„Vocalphone“



Nowy amerykański przyrząd pozwala śpiewaczce na korektowanie i poprawianie defektów swego głosu.

Entuzjasta kina

staje się każdy widz po obejrzeniu najnowszego arcydzieła
CECIL B. de MILLE'A
niekoronowanego króla monumentalnego filmu p. t.

Bunt młodzieży

w kinie dźwiękowym

PALACE

Bunt młodzieży — to film, o którym mówi cały świat.

Nadprogram: Najaktualniejszy tygodnik dźwiękowy „Paramountu“
Początek o godz. 12 w poł.
Passe-partouts i bilety ulgowe aż do odwołania nieważne.



GRUZIKA JEST

KUP NALEPKĘ PRZECIWGRUZIKA

CHOROBA ZARAŻLIWA
PRZECIWGRUZIKA



Notatki

Jeden z najważniejszych dzieł „Lidove Noviny”, zorganizował, podobnie jak w latach ubiegłych, ankietę pt. „Jaką najciekawszą książkę czytalem w tym roku?”. Rezultat tej ankiety, która dzieliła się na dwie części, jest następujący: A) ankietę wśród wybranych jednostek (intelektualistów) dała wynik następujący: 1) „Mikołaj Szuhaj” Jana Olbrachta 48 głosów, 2) „Wojna żydowska” Liona Beuchtwangera — 20 głosów, 3) „Budowanie państwa” Ferd. Peroutki — 24 głosy, 4) „Podróż do kresu nocy” L. F. Celine’a — 16 głosów, 5) „O czym wiem” J. Kvapila i „Droga demokracji” T. G. Massaryka po 15 głosów.

B) Ankietę wśród szerokich rzesz czytelnictwa: 1) I. Feuchtwanger „Wojna żydowska” 2) T. G. Massaryk „Droga demokracji”, 3) Ivan Olbracht „Mikołaj Szuhaj”, 4) Karol Čapek: „Hordubal”, 5) A. Munthe „Księga z San Michel” 6) L. F. Celine „Podróż do kresu nocy”.

Teatr im. Wachtangowa w Moskwie wystawił drugą część trylogii Gorkija „Dostigajew” i inni; będzie ona dalszym ciągiem „Bulczowa” i innych. Sztuka odzwierciedla okres pomiędzy rewolucją lutową a październikową w roku 1917.

Państwowy sowiecki teatr polski w Kijowie wystawi w bieżącym sezonie sztukę Bruno Jasieńskiego pt. „Rzeź gromadzka”, osnutą na tle powstania Szeła w roku 1848.

**Idą wielkie mrozy!
Co robić, aby uniknąć odmrożeń?**

Dopiero od kilku dni nastąpiły silniejsze mrozy, a już przychodnie lekarskie wypełniły się ofiarami zimy z podmrożonymi nosami, rękoma, nogami i uszami. Są nawet wypadki ciężkie, t. zw. odmrożenia 3 stopnia, które grożą trwałym kalectwem wskutek nekrozy odmrożonych części ciała. To powinno nas skłonić do zaznajomienia się ze sposobami uniknięcia odmrożeń.

Charakterystycznym jest, że wśród ofiar mrozów nierzadko napotyka się osoby dostawio odziane. Wskazuje to, że główną rolę w unikaniu odmrożeń odgrywa umiejętność zachowania się na mrozie. Na czym ona polega?

Przedewszystkiem na należytem zaopatrzeniu nosa, uszu, rąk i nóg.

Uszy i nos należy przed wyjściem na mroź posmarować wazeliną lub cienką warstwą jakiegoś innego tłuszczu. Utrudnia on przewodnictwo ciepła i chroni skórę przed wiatrem, wskutek czego zabezpiecza również w pewnym stopniu

przed odmrożeniem.

Osoby, które noszą niezastopione uszy powinny się zaopatrzyć w razie silniejszych mrozów, w kłapy na uszy. Również powinno się pozostałą część twarzy czesać zastonić zwłaszcza, jeśli dmie wiatr. Żołnierze w czasie wojny nosili t. zw. kominiarki, t. j. maski włożone na twarz, które chroniły doskonale przed odmrożeniem. Aby nie uchybić elegancji, można zamiast kominiarek, zakryć poprostu pół twarzy szalem wełnianym. Będzie on dostateczną ochroną przed odmrożeniem nosa i twarzy.

Niemniej od uszu i nosa ciepłą nogi. Doświadczenie poucza, że najczęstszą przyczyną odmrożeń nóg są ciasne buty. Należy ich też unikać w zimie, jak ognia.

Na nogi powinno się nakładać 2 pary ciepłych, wełnianych (nie jedwabnych!) pończoch. Dobrze jest też owinać stopy papierem. Skóra butów powinna być naciągana.

Nie potrzeba tego, jeśli ktoś nosi kalosze filcowe lub boty. Kto nie może sobie na nie pozwolić, a musi stać na dworze, powinien koniecznie zaopatrzyć się w tanie słomianki.

Wkrycie rąk powinno się składać z 2 par rękawiczek wełnianych, jednej z oddzielnymi palcami, drugiej, na wierzch, bez palców. Tak ubierają się np. piloci. Rękawiczki skórkowe są nie dostateczną ochroną przed zi-

mnem, chyba, że są wybite futrem od wewnątrz.

Niezmiernie ważną jest rzeczą, aby w chwili, kiedy zaczął na ziębnąć jakaś część ciała, nie przeciągać struny, lecz schronić się w bezpieczne miejsce. W pierwszej chwili czujemy doświadczenie zimno, potem od czuwamy ból, za chwilę znika ból i nie czujemy nic, w końcu odbieramy nawet wrażenie ciepła. Dopiero po powrocie do mieszkania odczuwamy na nowo ból, niestety nos lub uszy są już odmrożone. Odmrożenie następuje w chwili znikania bólu, gdy nerwy, pod wpływem oziębienia, przestają działać.

Jeśli nie udało nam się zapobiec znieczuleniu, to jeszcze nie wszystko stracone. Można jeszcze uniknąć lub przynajmniej znacznie zmniejszyć stopień odmrożeń. Trzeba tylko wolno ogrzewać przemarzłe części.

Nie można wchodzić od razu do ciepłego pokoju, lecz trzeba wolno ogrzewać zmarnięte członki, najpierw przez rozcieranie śniegiem, lub zimną wodą, potem nacierać na sucho delikatnie, aby pobudzić krążenie. Odmrożone części trzeba posmarować mieszaniną jody i gliceryny w równych częściach, lub balsamem peruwiańskim. W wypadkach silniejszego odmrożenia, gdy ciepło nie wraca, mimo rozcierania, nie trzeba zwlekać z zasięgnięciem porady u lekarza.

NATURALNE WODY MINERALNE
VICHY-ETAT
SKUTECZNE:
CELESTINS w artretyzmie
GR. GRILLE w chor. wątroby
HOPITAL w chor. żołądka
ŻADAĆ WYŁĄCZNIE ZE ZNAKIEM



Dalsze zmiany wśród notariuszy województwa łódzkiego

W związku z reorganizacją notariatu nastąpił dalszy ciąg zmian personalnych wśród notariuszów:

Min. sprawiedliwości mianował: emeryt. prokuratora sądu okręgowego w Kaliszu Stefana Kuczyńskiego — notariuszem przy wydziale hipotecznym sądu okręgowego w Kaliszu, notariusza Bronisława Bagińskiego ze Skidla przeniósł do Uniejowa, woj. łódzkie.

Zwolnił notariusza przy wydziale hipotecznym sądu grodzkiego w Łodzi, Aleksandra Smolińskiego.

1.240.000 dolarów na instytut zdrowia

Fundacja Rockefellera ofiarowała 1.240.000 dolarów rządowi japońskiemu na utworzenie w Tokio Instytutu Zdrowia Publicznego.

Przyjaciółki twoje pozazdroszą ci, gdy dowiedzą się, że używasz wspaniałego pudru 5 Fleurs - Parvil, który tak doskonale podkreśla twój wdzięk.

Małżeństwo



Małżeństwo jest, jak obleżona forteca: Kto siedzi w niej chce się wydostać, kto jest na zewnątrz, pragnie wejść do środka.

ZWYCIEZYĆ GRUZLICĘ MOŻE TYLKO WSPOLNY WYSILEK CAŁEGO POLECZENSTWA




Codzienny Dodatek Powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dn. 7.XII. Nr. 39

STEFAN ZAGORZYNSKI.

Plan B-4

Powieść szniegowska na tle życia łódzkiego.

Ciąg dalszy
EPILOG.

Zwartymi kolumnami otaczają Niemcy Łódź i zamknięte w niej wojska rosyjskie. Chce w tu okazywać, chcą przygotować nowy Tannenberg. Z trzech stron cieżczono już miasto. Rosjanie bronią się z za przygotowanych, silnie rozbudowanych okopów. Przyspieszonymi marszami posuwają się te niemieckie skrzydła wokół Łodzi, aby dopełnić okrążenia.

Rozkaz uderzenia dla wojsk niemieckich brzmiał: „Dywizja zaatakuj w bezwzględnej ofensywie wroga na wschód od Łodzi i zniszcz go”. A rosjanie mieli około czterech korpusów wojska.

Ranek 21 listopada 1914 roku jest mokry i zimny. Mgła wypełnia doliny i pokrywa w całości nieprzeniknioną szarą szarą. Za ledwie odinastą się

w ciężkim powietrzu obie niemieckie kolumny marszowe które posuwają się powoli na przód. Von Hammerstein jest wie przy swoim pułku. Koń stąpa beczelnie w miękkiem błocie. Na skórze błyszczą kropelki wilgoci.

Wojska niemieckie są zmęczone. Od dziesięciu dni bezustannie przyspieszone marsze które mają oskrzydlić rosjan. Posępnie posuwa się wszystkie naprzód. Nie dochodzą żadne meldunki. Wiadomo tylko, że rosjanie są na północy i w tamtą stronę maszerują niemieckie kolumny. Ale nagle przychodzi od tyłu wroga. W tej chwili przebłyskuje słońce przez mgłę. Już zaczyna się kanonada. Dywizja niemiecka posuwa się dwiema kolumnami. Przy prawej znajduje się sztab Lewa wbiła się kłosem pomiędzy rosyjskie stanowiska.

Von Hammerstein ściągnął ramię helmu pod brodę.

— Naprzód chłopcy! Ale chłopcy są bardzo zmęczeni. Posuwają się niezbyt szybko. Wtem, stop, stać! Ze wszystkich stron rosjanie walą w kolumnę. Rzadkie błęto przyśka od rykoszetów.

— Padnij, padnij! — krzyczą oficerowie.

Ziębnięte, zmęczone masy żołnierzy rzucają się na wybot stą szosę, do glinia tych rowów. Przed nimi wieś Wiskitno. Sztab chowa się do jakiejś chałupy. Cała przednia straż walczy z moskalami. Ci pokrywali zręcznie działa wśród swej piechoty i walą bezustanku w szosę.

Bitwa osiągnęła swój punkt szczytowy. Ustawiczny grzechot salw karabinowych, terkot kulomiotów. Granaty raz po raz rozrywają zamrażniętą szosę. Ziemia barwi się na czerwono. Na brzegu wsi Olechowa stoją rosyjskie armaty i zięją ogniem. Niemcy rozwijają przeciw nim kolumny piechoty. W Wisłitnie ukłękły się treny niemieckie, założono szpital. Bezustanku wypełnia się wieś, a rosyjska artyleria bije w gestwie. Każdy wybuch granatu trafia w zbity masę koni, wozów i ludzi. Ponad teki i

krzyki umierających słychać bolesne rzenie zwierząt, trzask łamanych dyszli i żół.

Około czwartej ściemnia się. Pali się wieś Olechów. Wokoło na horyzoncie czerwieni się tu na płonących wsi i zabudowań.

W ciemnościach już zdobywają Niemcy szturmem wieś. Walka nie ustaje, Niemcy okopują się. Ich artylerja „wstrzełała się” już w stauowiska rosyjskie i bije od czasu do czasu w kierunku Łodzi, aby powiększyć powstałe w mieście zamieszanie.

Następny dzień mija na bezustannej walce. Położenie dla Niemców jest bardzo niekorzystne. Rosjanie wyłaniają się ze wszystkich stron; utrzymali świeże posiłki. Wieczorem sztab niemiecki postanawia dokonać przełomu na północ, w kierunku Brzezina. Przerwać się przez linje nieprzyjacielskie. Kolumny udają się tymczasem na zasłużony spoczynek.

W nocy nagle alarm. Rozkaz ki brzmi: „Dywizja cofnie się”. Ogólne zdumienie i powątpiewanie. Nikt nie zna przyczyny, nikt nie wie celu. Posuwanie się naprzód kosztowało przecież tyle wysiłku i ofiar. Po pół

godzinie wyruszają już pierwsze kolumny zpowrotem. Panuje lodowate zimno, wiatr wieje ostro, deszcz kłuje w twarz. Dowódcy posiadali z koni, idą pieszo. Nastrój wysoce przygnębiony.

Nad ranem wojska niemieckie mają już opuścić swe stanowiska. Każdy zastanawia się nad tym rozkazem. Żeby przynajmniej nie kończyła się noc, dająca ochronę swą ciemnością. Kolumny niemieckie osiagają szosę Rzgów — Karpin. Wszystkie pcha się i tłoczy, żeby przekroczyć rzeczkę Miazgę. Byle tylko osiągnąć zbawczy drugi brzeg. Wszystkie drogi są zapchane piechotą i taborami. Niemcy mieli przekroczyć rzeczkę przed nadjeściem dnia. Niewiadoma, czy dokonają tego przed południem. Ale już rozwidnia się i rosjanie walą w maszerujące kolumny niemieckie. Bity wala w grzbiety konskie. Sześcioma kolumnami obok siebie dudni artylerja po zamrażniętych brzdach. Szerokim frontem pcha się wszystko na Karpin. Rosjanie napierają od Rzgowa. Dwa bataljony piechoty niemieckiej powstrzymuje ich przy Kalince.

Dokńczenie nastąpi.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); S. Gorfina (Piłsudskiego 54); J. Chądzyńskiego (Piotrkowska 165); R. Rembelskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

OGRÓDKI DZIAŁKOWE NA POLESIU KONSTANTYŃSKIM. — Wczoraj rano odbyło się posiedzenie zarządu towarzystwa krzewienia zagadnień opieki społecznej, która, jak wiadomo, prowadzi na terenie łódzkiego województwa akcję ogródków działkowych. Zastanawiano się nad oddaniem zupełnie już wykończonych ogródków działkowych na Polesiu Konstantyńskim. Przyjmowanie zgłoszeń reflektantów na ogródki już się rozpoczęło. Cena dzierżawna ogródka wynosić będzie 3 zł. miesięcznie. W każdym ogródku działkowym znajduje się wiele drzew owocowych i krzewów.

SKONFISKOWANE MIĘSO. — Władze policyjne zatrzymały wczoraj na szosie brzezińskiej ciężarowy samochód, w którym wierzono do łodzi kilkadziesiąt zabitych i półwiotartowanych wieprzów. Ponieważ mięso prawdopodobnie pochodziło z potajemnego uboju, policja skomunikowała się z władzami sanitarnymi. Mięso skonfiskowano, gdyż stwierdzono, iż znajduje się ono w stanie nie nadającym się do spożycia.

NALEPKI PRZECIWGRUŻLI-CZE. — Komitet „Dni przeciwgruźliczych” w Łodzi przypomina, że prowadzi obecnie akcję sprzedaży nalepek przeciwgruźliczych, a to celem zwiększenia funduszu niezbędnych na walkę z gruźlicą. Mając na uwadze okropną nędzę, jaka szerzy się wśród najuboższych sfer społeczeństwa, żaden chyba łódzianin nie uchyli się od kupna nalepki na wspomniany, godny poparcia cel.

WYMIAR PODATKU OD SZYLDÓW I REKLAM. — Wobec zatwierdzenia przez władze nadzorcze statutu o poborze na rzecz m. Łodzi podatku od plakatów, szyldów, znaków i napisów reklamowych itp. władze miejskie przystąpią w najbliższych dniach do wymiaru tego podatku wszystkim płatnikom. Pierwsze nakazy płatnicze nie zostaną jednak wysłane przed Nowym Rokiem.

WYJAŚNIENIE — Do wzmianki naszej o nowowybrany zarządzie patronatu przy sądzie dla nieletnich, wkrađa się pomyłka. Do zarządu patronatu weszła prof. Grafczyńska, a nie, jak mylnie podaliśmy, Krawczyńska, co niniejszym prostujemy.

REFERAT O NORMALIZACJI BILANSÓW

W sobotę, dnia 9 bm. o godz. 8.30 wiecz. punktualnie odbędzie się w lokalu łódzkiego zw. zaw. pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych referat dyskusyjny n. t.: „Normalizacja bilansów w przedsiębiorstwach przemysłowych”. Wstęp dla członków związku.

Kampania przedwyborcza w Łodzi

Lada dzień spodziewać się można rozpisanie wyborów do rady miejskiej

Z chwilą ogłoszenia nowej ordynacji wyborczej, na podstawie której przeprowadzone zostały wybory komunalne do rad gromadzkich, wzrosło ogromnie zainteresowanie przyszłymi wyborami samorządowymi do rad miejskiej.

Obecnie po wyborach w Małopolsce, w województwach pomorskim i poznańskim, przyjdzie kolej i na wybory w Łodzi.

Wszystko przemawia za tem że rozpisanie wyborów w naszym mieście można spodziewać się lada dzień.

Pierwsze jaskółki przedwyborcze już się pojawiły. Wydział samorządowy ministerstwa spraw wewnętrznych opracował już, jak się dowiadujemy, regulamin wyborczy dla samorządów miejskich na obszarze b. Kongresówki, który ogłoszony będzie niebawem w drodze rozporządzenia wykonawczego. Niezwłocznie po tem ogłoszony zostanie de-

kreł, zarządzający wybory.

Z dobrze poinformowanych źródeł dowiadujemy się ponadto, że wybory do rad miejskich w Łodzi, Piotrkowie, Częstochowie i in. odbędą się w kwietniu 1934 roku.

Magistrat łódzki, oczekując ogłoszenia wyborów, prowadzi obecnie energiczne prace nad uporządkowaniem rejestru mieszkańców, który będzie podstawą dla sporządzenia list wyborczych. Niezależnie od tego w budżecie preliminowano już odnośną kwotę na przeprowadzenie wyborów łódzkich.

W łonie łódzkich stronnictw politycznych, organizacji obywatelskich i społecznych rozpoczęły się już

pierwsze przygotowania do kampanii przedwyborczej.

Jak wiadomo odbyły się już w Łodzi pierwsze wiece z udziałem obecnego komisarza

Święta nadchodzą — **B. L'w'n**
Prosimy nas odwiedzić
sp. z o. o. **Piotrkowska 109**

ządowego, Wojewódzkiego. — Największą ruchliwość okazują organizacje b. wojskowych.

W dniu wczorajszym natomiast odbyło się wielkie zebranie przedwyborcze w radzie grodzkiej bezpartyjnego bloku współpracy z rządem, na którym wystąpił z przemówieniem poseł Józef Wolczyński.

Na zebraniu omawiano szczegóły techniczne, związane z ułożeniem list członków, względnie kandydatów do komisji wyborczych.

Również na ostatnim posiedzeniu prezydium łódzkiej rady okręgowej unji pracowników umysłowych rozpatrywano była szczegółowo sprawę udziału pracującej inteligencji w nadchodzących wyborach do rady miejskiej.

Powzięcie zasadniczych uchwał odłożono jednak po dyskusji do następnego posiedzenia.

Jak z powyższego wynika, wchodzimy już powoli w okres kampanii przedwyborczej. (g)

Komisarz Rychlicki ranny

w katastrofie samochodowej na linii Warszawa—Tomaszów

Onegdaj wieczorem powracający z Warszawy do Tomaszowa, kursujący stale na tej linii autobus pasażerski, mijając w pewnym momencie samochód ciężarowy, załadowany że lastwem, należący do włoskiego towarzystwa budującego jeden z odcinków tej szosy.

MOMENT MIJANIA SIĘ SAMOCHODÓW BYŁ TRAGICZNY.

Wystające z ciężarowego auta żelastwo zawadziło o karoserję autobusu, powodując uszkodzenie jej, a jednocześnie **BARDZO SILNY WSTRZĄS.**

W autobusie wypadły wszyst-

kie szyby, a nadto jedna ze sztab żelaznych uderzyła w głowę, powracającego z Warszawy do Tomaszowa

KOMISARZA RZĄDOWEGO M. TOMASZOWA, P. EUGENJUSZA RYCHLICKIEGO.

P. Rychlicki uległ głębokiej ranie głowy, a ponadto okaleczeniu twarzy i głębokiej ranie policzka. Sztaba uderzyła go bowiem wzdłuż całej twarzy.

Po nałożeniu opatrunku, tem samem autem przewieziony został p. kom. Rychlicki do Tomaszowa. Straty spowodowane wskutek zderzenia

OBLICZAJĄ NA 3 TYS. ZŁ.

Zawiadomiona o wypadku POLICJA PROWADZI DOCHODZENIE,

celem ustalenia kto ponosi winę za spowodowanie katastrofy.

Nowe numery telefonów

w łódzkim urzędzie pocztowo-telegraficznym

Urząd pocztowy w Łodzi oraz urząd telegraficzny i telefoniczny i teletekniczny podaje do publicznej wiadomości, iż z dniem dzisiejszym t. j. 8 b. m. następuje zmiana telefonów wymienionych urzędów, a mianowicie dotychczasowe numery telefonów miejskich 105-01, 105-02, 105-10, 105-11 oraz 100-23 zostają zniesione.

Połączenie odbywać się będzie za pośrednictwem centrali oznaczonej nr. 197-44. Interesanci, którzy zamierzają porozumiewać się telefonicznie winni żądać połączenia z jednym z niżej oznaczonych numerów.

Tak więc gabinet naczelnika urzędu telefoniczno - telegraficzne-

go posiada wewnętrzny numer 3 (dotychczas 105-01), oddział ruchu telegraficznego wewn. 4, oddział ruchu telefonicznego wewn. 5 (105-02), naczelnik urzędu telegraficznego wewn. 6 (100-23), urząd pocztowy Łódź I, gabinet naczelnika 7 (105-10), zastępca naczelnika wewn. 8 (105-11), kancelarja urzędu wewn. 9, dział przekazowy wewn. 92, dział radiofoniczny wewn. 93, dział zleceniowy wewn. 94, dział poczty miejskiej 95, ekspedycja korespondencji zwykłej wewn. 96, ekspedycja korespondencji poleconej wewn. 97, dział skrytek abonentowych wewn. 98, kierownik oddziału IV wewn. 99, mieszkanie prywatne naczelnika urzędu poczt. I. wewn. 901 (a)

Dziś otwarcie kermaszu młodzieży P. C. K.

Otwarcie zapowiadane oddaw na kermaszu łódzkich kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża nastąpi dziś o godz. 12 w. południe. Otwarcie będzie miało charakter uroczysty i dokona go wobec zaproszonych gości, władz P. C. K. i przy udziale licznych kół młodzieży czerwokrzyżskiej p. Zygmunt Fiedler, prezes zarządu okręgu łódzkiego PCK.

Wstęp do kermaszu ustalony został w cenie 45 gr. — dorosli, 20 groszy — młodzież i 10 gr. wycieczki grupowe.

Są to ceny nad wyraz niskie, jeśli wziąć pod uwagę bogaty i urozmaicony program imprezy. Będą tu orkiestry, chóry, śpiewy, tańce, zabawy, wesołe przedstawienia, gry, loterie itp. Obfity bufet i cukierki. Kioski zaopatrzone zostały w wielki wybór podarków gwiazdkowych. Szczególną uwagę zwracać będzie bogato ubrana choinka, nad wspaniałością której dawno pracuje szereg kół szkolnych PCK.

Kermaszu urządzono w lokalu straży (11-go Listopada Nr. 4) i trwać będzie trzy dni: piątek, sobota i niedziela.

CO BAWI NAJWIĘCEJ NASZYCH MILUSIŃSKICH.

Jest charakterystyczne — i podkreśla ten fakt wielu krytyków i teatrologów, że dzieci w teatrze reagują o wiele mocniej na grę ewangelistów — aniżeli osób dorosłych. Psychologiczny ten moment wykorzystał specjalista od przedstawień dziecięcych reżyser Stanisław Miłski, wystawiając w teatrze młodzieży „Hanę u krasnoludków” a obecnie „Mikołajki”. Tańce kwiatów, djabełków i czarownic w wykonaniu 40 dzieci stanowią dzięki barwnej treści i feerjowemu ujęciu całości, największą atrakcję tego widowiska, oklaskiwanego z entuzjazmem przez naszych milusińskich.



Już wkrótce!

Jennie Gerhardt

z genialną
Sywią Sidney
na ekranie „CASINA”

Sezonowcy w ministerstwie

Wyplata zasiłków nastąpi jeszcze przed świętami

W dniu wczorajszym przyjęta została w ministerstwie opieki społecznej delegacja łódzkich związków sezonowych, która interwenjowała w sprawie zasiłków dla tych zwolnionych sezonowców, którzy w czasie pracy nie nabyli prawa do zapomóg ustawowych z funduszu bezrobocia.

W ministerstwie obiecano przeznaczyć specjalny fundusz na ten cel.

Wobec tego delegacja poruszyła

sprawę przyspieszenia wypłaty zasiłków, a to w związku ze zbliżającymi się świętami i skrajną nędzą bezrobotnych, niezaopatrzonych ani w węgiel, ani w żywność.

Ministerstwo obiecało sprawę tę rozstrzygnąć w ciągu przyszłego tygodnia.

W skład delegacji weszli przedstawiciele związków „Praca” i ZZZ z pos. Waszkiewiczem na czele

Wielkie arcydzieło reżyserji

E. A. DUPONTA

Kobieta - orchidea

LUNA

Dziś i dni następnych!
Na pierwsze seanse bilety w cenie 1.09 i 80 gr.

Niesamowity film, przewyższający wszystko dotychczas widziane.

Nadprogram:

Groteska rysunkowa w kolorach.

Biały Upiór

W rolach głównych **BELA LUGOSI** bohater z filmu Dracula
MADGE BELLAMY najpiękniejsza nowa gwiazda

Początek o godz. 4-iej po poł., w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12-iej w po-

Śmierć pokąsanego przez wściekłego psa

Jak podawaliśmy, na Zarzewie pod nr. 8 stwierdzono wypadek wściekłości u człowieka. 40-letni Stanisław Sobota pokąsany przed 4-ma miesiącami przez wafesającego się psa, dostał ataku wściekłości i po zbadaniu przewieziono go do szpitala.

W dniu wczorajszym Sobota zmarł w strasznych męczarniach w czasie jednego z wielu ataków wściekłości.

W związku z tem, władze sanitarne zwracają uwagę mieszkańców na konieczność zgłaszania się do szpitali ochronnych w wypadkach pokąsania. (a)

Tomaszów

ZNOWU ZATRUCIE TRYCHINĄ.
Przed kilku dniami wydział zdrowotności publicznej został powiadomiony o wypadku zatrucia trychiną, jakiemu uległa Marja Wrońska, mieszkanka m. Tomaszowa. Niezwłocznie wszczęte dochodzenie wykazało, że Wrońska zatruta się po spożyciu wędlin, zaku-pionych u rzeźnika Iwańskiego. Władze sporządziły protokół, celem pociągnięcia winnego do odpowiedzialności sądowej.

LOPP.

Na posiedzeniu zarządu polskiej federacji obrońców ojczyzny postanowiono utworzyć koło LOPP i koło myśliwskie. Do kół tych zgłosiło się już wielu członków federacji.

ZMIANY W ZWIĄZKACH.

W najbliższych dniach nastąpią zmiany na kierowniczych stanowiskach miejscowych ZZZ. Kierownik tych związków p. Antoni Kierma będzie przeniesiony do jednego z większych ośrodków przemysłowych.



KINO-TEATR

„ROXY”
Narutowicza 20

Jutro premiera!!

pierwszego polskiego filmu egzotycznego w językach polskim, arabskim i hebrajskim

p. t.:

Sabra

w wykonaniu artystów światn. teatru **HABIMA z ROVINA BERTONOWYM i MESKINEM** na czele.

Film ilustruje życie i walki pionierów osadniczą w żydowskiego w Palestynie.

Rewelacyjny Nadprogram
Zdjęcia dźwiękowe z całego przebiegu

MAKABIADY
wystąpienie i wczasy drużyny polskiej.

Akcja „Głosu Porannego” trwa

Druga lista ofiarodawców Pomoc szlacheńskich łodzian dla uciekinierów hitlerowskich w Łodzi

Zbiórka odzieży dla uciekinierów z piekła hitlerowskiego przebywających w Łodzi, prowadzona przez redakcję „Głosu Porannego”, przynosi coraz obfitszy plon. Społeczeństwo łódzkie, co stwierdzić należy z całym naciskiem, stanęło na wysokości zadania.

Uchodźcy niemieccy w Łodzi przyjmą niewątpliwie z dużym zadowoleniem złożone dary w postaci odzieży, bielizny, obu-wia itp., które podczas obecnej

zimy przydadzą się zarówno im samym, jak ich biednym dzieciom.

Przedwczoraj i wczoraj w dalszym ciągu napłynęły ofiary od następujących osób:

R. Dobrzyński (Narutowicza 38), Jadwiga Dyskinowa (Skwero-wa 6), Cz. Dąbrowski, N. Babad (Przejazd 52), R. Wol-hendlerowa, Iza E. (Gdańska 77); G. D., „Bezimiennie — Skorupki 13”. Władysław Rat-ner (Sienkiewicza 29), X. X.,

Marja Polak, Bolesław Szym-czak (Pomorska 41), A. Sztajn-sznajder (Trębacka 18), Dr. Struński (Piotrkowska 43), M. Pikielny (Al. Kościuski 24).

Dalsze paczki z odzieżą dla uchodźców prosimy nadsyłać do red. „Głosu Porannego” (ul. Piotrkowska 101) jutro, między godz. 2 — 5 pop.

O akcji rozdania odzieży uciekinierom nie omieszkamy w najbliższych dniach poinformować naszych Czytelników.

Front robotniczo-pracowniczy Akcja związków zawodowych w obronie 46-godzinnego tygodnia pracy

W dniu wczorajszym odbyło się w klasowych związkach zawodowych ogólne zebranie rady delegatów fabrycznych, w którym wzięło udział przeszło 500 osób. Na porządku dziennym znajdowała się sprawa wchodzących z dniem 1 stycznia 1934 r. w życie nowych ustaw, przedłużających czas pracy w handlu i przemyśle, zmniejszających zapłatę za godziny nadliczbo-we i zmieniających niektóre postanowienia ustawodawstwa ubezpieczeniowego. Po referatach p. Szczerkowski, kierownika związków, p. Wałczaka, rozwinęła się ożywiona dyskusja, w czasie której delegaci fabryczni opowiedzieli się za podjęciem walki, a nawet ogłoszeniem strajku w obronie bytu klasy pracującej.

W konkluzji narad przy rezolucję, w której delegaci stwierdzają, że wskutek znowelizowania ustaw o czasie pracy, przemysłowcy z dniem 1 stycznia 1934 r. chcą przedłużyć czas pracy do 48 godzin tygodniowo, przez co płace byłyby aktywnie obniżone. 46-godzinny wydzien pracy — mówi dalej rezolu-cja — był jedną z najważniejszych zdobyczy socjalnych. Obecnie klasa pracująca walczy o wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy, w odnie ustanowienia tylko 5 dni pracy w tygodniu bez obniżki płac, gdy wprowadzenie 48-godz. tygodnia pracy musi pociągnąć za sobą dalszą obniżkę zarobków, co pogłębiłoby nędzę robotniczą.

Delegaci zaprotestowali przeciwko pogorszeniu warunków pracy i ewentualnej obniżce płac, oraz przeciwko zmniejszeniu o blisko 50 proc. zapłaty za pracę w godzinach nadliczbowych, wzywając robotników do przeciwstawienia się zamachom na dotychczasowe zdobycze w dziedzinie prawodawstwa robotniczego.

W związku z temi rezolucjami

BILETY ULGOWE I WYCIEZKI.

Oddział teatralno-artystyczny Stow. Kultur - Liga wydaje bilety ulgowe:

Na koncert Eriki Morini dnia 14 b. m. w filharmonii i do teatru miejskiego na wszystkie przedstawienia po cenach b. niższych.

Oddział turystyczno-krajoznawczy urzędu w sobotę, dnia 9 b. m. o 10 rano wycieczkę do gazowni miejskiej, w niedzielę, dnia 10 b. m. o 10 rano do zbiorów Bartoszewiczów i muzeum miejskiego.

Zbiórka w lokalu „Kultur - Liga” (Zach. dnia 68).

Bilety ulgowe, zapisy i informacje w sekretariacie „Kultur - Liga” (Zach. dnia 68). tel. 191-15, od 10 do 3 i od 4,30 — 9 wiecz.

powzięto uchwałę, aby zwołać jeszcze jedno zebranie delegatów na dzień 16 b. m. przy udziale przedstawicieli wszystkich zarządów związków zawodowych, na którym delegaci złożąby sprawozdania z nastrojów, panujących wśród robotników. Na zebraniu tem byłaby de-finitywnie rozstrzygnięta kwestja rozpoczęcia akcji strajkowej.

Należy zaznaczyć, że również pracownicy umysłowi w Łodzi obradowali w dniu wczorajszym nad sprawą zmiany warunków pracy w handlu i przemyśle. Na posiedzeniu rady okręgowej unji pracowników

umysłowych zastanawiano się specjalnie nad sprawą obrony 46-godzinnego tygodnia pracy w związku z zamierzonym skasowaniem angielskich sobót. W rezultacie obrad postanowiono wszcząć w związkach akcję, przeciwstawiającą się wspomnianym zamierzeniom.

Akcja ta podjęta zostanie w związku z uchwałą rady naczelnej unji, która również postanowiła przeciwstawić się wprowadzeniu w życie 48-godzinnego tygodnia pracy i wezwać zrzeszone związki do przeprowadzenia w tej sprawie odpowiedniej akcji.

PRACOWNIA UBIORÓW DLA DZIECI I PODŁOTKÓW p. t.
„FILLETTE” WÓLCZAŃSKA 97
— I-sze PIĘTRO —
wykonywa zamówienia z materiałów własnych i powierzonych
ELEGANCKO I TANIO

Barbarzyńskie tortury O, czym skatował śmiertelnie pasierba, posądżając go o kradzież

Nienotowany wypadek zezwierzczenia ojczyzna miał miejsce w dniu onegdajszym we wsi Młynisko, powiatu wieluńskiego.

Przed kilku laty, wdowa Antonina Biedała, wyszła powtórnie za-mąż za Stefana Zychlę i wprowadziła się do jego domu, wraz ze swym synkiem Czesławem, któremu po śmierci ojca zapisała 9-morgowe gospodarstwo.

Do czasu pełnoletności chłopca majątkiem jego zarządzał ojczym, obecnie 42-letni mężczyzna.

W zeszłym roku Zychłowa wyjechała do Francji na robotę, pozostawiając pod opieką męża swego 13-letniego synka.

Przed kilku dniami Zychli zginęło z kufelka 100 złotych. Posadził swego pasierba o kradzież i biciem usiłował zmusić go do przyznania się do popełnienia kradzieży. Chłopiec nie przyznał się, mimo nieludzkiego wprost katowania.

W nocy Zychla przy pomocy

swych dwóch braci związał pasierba i trzech mężczyzn poczęli bić chłopca kijami, łamiąc mu 4 żebra, wybijając 6 zębów i łamiąc rękę. Gdy mimo straszego bólu chłopiec w dalszym ciągu nie przyznał się do popełnienia kradzieży, oprawy napalili w piecu i rozpalone do białości pręty stalowe poczęli przykładać do nagiego ciała. Zpalone papierosy gasili na wargach i policzkach nieszczęśliwego chłopca.

Zmęczeni wreszcie oprawy, powiesili nieprzytomnego chłopca na drzewie. Rano konające go chłopca ujrzał sąsiedzi i niezwłocznie powiadomili stryżów ofiary. Konającego chłopca przewieziono do szpitala w Wieluniu i powiadomiono policję. Wyrodney ojczym i jego bracia: 32-letni Antoni i 36-letni Stefan zostali aresztowani.

Po upływie kilku godzin nieszczęśliwy chłopiec zmarł w strasznych cierpieniach. (p)

Grand-Kino
Dziś i dni następnych!
Największe arcydzieło ze złotej serji Fox'a produkcji 1933 | 34 r.

Lwy, tygrysy, pantery i małpy są głównymi aktorami wstrząsającego dramatu p. t.

Szalona Noc
którego najspanialszą kreacją jest królewska para kochanków
LORETTA YOUNG, GENE RAYMOND



USTRZECHAJ SIĘ

RADA
— Synu, — rzekł umierając ojciec — pamiętaj jeżeli ktoś ci będzie chciał dać 99 złotych, albo pożyczyć 100 złotych, to pożycz 100. — szkoda i złotego.

NA WYSTAWIE
— Przyznam się panu, że wole wielkie płótna od małych obrazków.

— Czy pan jest artystą, czy krytykiem?

— Nie to... mam pracownię ram.

RÓŻNICA
— Czemu chcesz się drugi raz ożenić?

— Aby mieć żonę, któraby mi kiedyś zamknęła oczy.

— Ja już miałem dwie żony, ale właśnie obie otworzyły mi oczy.

KOSZTOWNA NAUKA
— Uczyl się pan szoferki? Co to pana kosztowało?

— Osiemnaście tysięcy złotych.

— Jaki, az tyle?

— No tak. 150 złotych szkoła, a 17,850 trzy auta.

CHWILA SŁABOŚCI
— Jaki?.. Rozwalił pan pięścią szczękę nieznanego człowieka, zmasakrował pan drugiego, poturbował pan trzech policjantów? Co to było, niech pan odpowie?!

— Chwila słabości, panie sędzio...

ZA bawi ciekawi chwyci wszystkich
Nowy Rewelacyjny program!
Atrakeje! **4 Braun**
4 Fernando
3 Harry's
Leo Spari
oraz doskonała orkiestra „The Weinroth-Band”

Codziennie od godz. 5 w. do rana bez przerwy
DANCING
W VARIETÉ-DANCINGU
„TABARIN”
ul. NARUTOWICZA 20
telefony: 150-66 i 154-60.

Codziennie „FIVE” kons. 80 gr. z obsł. Loże Gabinety. 20 parkiety do tańca
REFERAT W A. O. Z. S.
W niedzielę, dnia 10 b. m. o godz. 11 rano odbędzie się w lokalu S. K. S. (Skwerowa 1), referat woj-skowy.

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY
Dźwiękowego Kina
„CAPITOL”

Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące arcydzieła
Rajski ptak
Szał erotyczny pod niebem podzwrotnikowym z DOLORES DEL RIO

Noc w Kairo
z MYRNA LOY. — Frapujący dramat erotyczny z pięknym Poganińcem Ramonem Novaro

Kawalkada
Najwybitniejsze arcydzieło obecnego sezonu. Film, o którym mówić będą 3 pokolenia.

Urwis z Hiszpanji
Najspanialszy arcyfilm od czasu „ZŁODZIEJA z BAGDADU” i „SZECHERZADY” z królem humoru „EDDIE CANTOREM na czele zespołu 72 girls ZIEGFIELDA REWJI.

Feleton

Krok od śmierci

Kiedy Jimmy Kallis postanowił swą podróż na wyspy Fidżi, nie wiedział nic o tem, że kaniibalizm bynajmniej tam nie wygasł, a nawet wzmożł się w ostatnich czasach.

Wiedział tylko jedno — że Maud jego siostra Maud, rzuciła go bez skrępowania, tak jak to potrafiła robić amerykańska i wyszła za jakiegoś, nie posiadającego ani grosza cudzoziemca, który pieczętował się koroną hrabiowską.

Klucz do zagadki był prosty — ona posiadała kapitał, on tytuł.

Sprawa ta stała się tak głośna, że przeżyć musiała przez nieuniknione w tych wypadkach drwiące uśmiechy, które Jimmy podejrzliwie wylatywał na twarzach kolegów, przyjaciół, uroczych „lady”, a nawet na ulicach 300 funkcyjonariuszów swej fabryki motorów aeroplanowych.

Zrozumiał więc, że jego pobyt na 5 Avenue, jest w tej chwili niemożliwy, że musi się schronić między ludzi, którzy go nie znają.

— O, Maud, jakże mogłaś to uczynić, jak mogłaś okryć mnie takim wstydem?! — myślał ustawicznie, stając przed jej niewinnie uśmiechniętą twarzą, a wchylała się z ram portretu.

Ale Jimmy był mężczyzną. Zaplątał marynarkę na wszystkie guziki, wydał krótkie rozporządzenia w fabryce, zabrał książeczkę czekową i wyruszył przed siebie, a kiedy poczuł chybotliwe kołysanie się statku na wodach oceanu, odetchnął z ulgą.

— Dalej... dalej... jak najdalej! Za chwilę był tak pogrążony w „Timesie” że zapomniał o wszystkim.

„Ludożerstwo na wyspach Fidżi” — Ekspedycje naukowe dowiodły — czytał — że ludożery na wyspie Fidżi są takimi smakoszami, że przyrządzają mięso ludzkie według specjalnej recepty z dodatkiem pewnych określonych jarzyn, czynią to nie tylko ze względu na religijnych, ale prosto ze smakoświata.

— All right — mruknął Jimmy przez zęby, w których trzymał fajkę — na befszytki się nie nadają, mięso tykowane, za twarde mięśnie.

Jimmy postanowił nim, wszystko dotrzed w głąb wyspy, zbyt było to niebezpieczne, aby mógł sobie tego odmówić. Zapomniał o „Timesie” w obliczu cudów Fidżi.

W samotności tajemniczych lasów, siedząc przed namiotem, słuchał któregoś dnia ściszonego tonu odbiornika radiowego — bez którego nie ruszał się nigdzie, uważając go prosto za sprzet niezbędny, gdyż był zapalonym melomane.

Wtem z oddali do uszu jego dobiegł śpiew. Wysokie tony niosły się w powietrzu i przybliżały. Spojrzał na tyfłocław. Milczeli, ale oczy mieli rozszerzone niespokojnie.

— Co to jest? — To być wielkie święte bogini ani iść i śpiewać, ani szukać ofiary dla bogini — ona lubi białych — zabrał się jeden z nich ziołsiate.

Jimmy zrobiło się trochę nieśmiało. O ucieczce nie było mowy. Należało stanąć oko w oko z niebezpieczeństwem.

Po jakimś czasie wyłonił się z ciemni lasu nocny widzący ubranych dzikusów.

Włócznie, palki, łuki, piszczałki, bębny, polyskujące oczy — wszystko miało, jak w gorączce przed oczami podróźnika.

Zobaczywszy białego, stanęli w zdumieniu.

Wszystko to, co się działo dalej, nastąpiło w błyskawicznym tempie po sobie.

Z wrzaskiem rażonego się kobrażąc w dzielnym płasie i wykrzykując gardłowo. Reszta gromady

Śmierć w płomieniach

Okropny zgon nocnego dozorcę stolarni

Tragiczne skutki pożaru przy ul. Rzgowskiej 90

Tragiczny w skutkach pożar wybuchł w dniu wczorajszym na posesji przy ul. Rzgowskiej nr. 90.

O godz. 6.30 rano centrala straży powiadomiona została o pożarze, jaki wybuchnął na wspomnianej posesji. Niezwłocznie na miejsce wyruszył trzeci oddział, a w kilka chwil potem, kiedy dalej alarmowano straż, wyjechał także IV.

Jak się okazało, ogień powstał na posesji A. Wieczorkowskiego, w lewej oficynie, w dwupiętrowym budynku, zajętym w całości przez mechaniczną stolarnię firmy Zimecki i Rosiński.

Ogień spostrzegł jakiś przechodzień. Zauważył, że na I-em piętrze stolarni z okien buchały kłęby gęstego dymu. — Chciał w pierwszej chwili zawiadomić dozorcę, nie mógł go jednak znaleźć. Wobec tego sam zatelefonował do straży. W momencie, kiedy III oddział przybył na miejsce, budynek stał prawie całkowicie w płomieniach.

W stolarni znajdowało się wiele suchego drzewa, desek i belek, to też płomienie z łatwością torowały sobie drogę, strzelając jasnymi językami ze wszystkich okien. Z pierwszego piętra ogień przewędrował na parter i na drugie.

Niebezpieczeństwo było znaczne, gdyż w sąsiednim budynku posesji mieści się szereg mieszkań. Pożar zaskoczył mieszkańców posesji we śnie, co spotęgowało znacznie panikę.

Nim przybyła straż, mieszkańcy poczęli wynosić w płochu swój dobytek. Kobiety załamywały ręce, patrząc bezradnie na szalejący żywioł. Panikę opanowała dopiero przybyła straż oraz oddział policji.

Akcję ratunkową utrudniał znacznie fakt że w pobliżu nie było dostatecznej ilości wody i trzeba było dowozić ją z dość daleka oraz gęstym dymem.

powstały przy paleniu się mokrych wiórow na parterze — Strażacy zmuszeni byli pracować w maskach.

W pewnym momencie ktoś zauważył, że niema nigdzie dozorcę nocnego stolarni. Poczęto go gorączkowo poszukiwać — daremnie jednak. Wówczas dopiero zorientowano się, że dozorca najprawdopodobniej spalił się w swej dyżurce na pierwszym piętrze.

Komendant straży Grohman, który osobiście kierował akcją ratunkową, mimo szalonych przeszkód, jakie stawały płomienie i gryzący dym, przeschukał płonącą stolarnię. Specjalna drużyna ratownicza wdarła się na piętro i przeschukała dyżurkę, jak się okazało, siedlisko ognia.

Z pod gruzów i płonących belek wyciągnięto spalone kompletnie zwłoki dozorcę nocnego Wojciecha Furmaniaka (Czesłochowska 4).

Zdołano także ustalić ponad wszelką wątpliwość przyczynę powstania ognia. W dyżurce — zamienionej teraz w kupę gruzów — stała rozpalona do czerwoności kankonka.

Dozorca, najprawdopodobniej, zasnął przy piecyku i nie

spozstrzegł, że zatliły się belki i deski. Potem było już za późno. Płomienie odcięły drogę nieszczęśliwemu, jego wołań o pomoc nikt nie usłyszał.

Furmaniak spłonął...

Po przeszło trzygodzinnej akcji pożar ugaszono całkowicie. Pastwą płomieni padł cały budynek wraz z urządzeniem mechanicznej stolarni. Spłonęły również zapasy drzewa obrabionego i surowca. Budynek był ubezpieczony na 50 tys. zł, stolarnia zaś nie była asekurowana.

Zwłoki dozorcę nocnego zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia komisji sądowo-lekarskiej. Furmaniak był dozorcą od szeregu lat, człowiekiem starszym, ponad 60 lat, obarczonym rodziną.

Poraz drugi straż wezwana została do pożaru, jaki wybuchł, tych samych co poprzednio powodów, przy ul. Pomorskiej 138.

W mieszkaniu Jakóba Radla na piętrze, wskutek nadmiernego nagrzania kankonki, zapaliła się część drewnianej ściany. Wezwano straż, która po półgodzinnej akcji pożar ugasiła. Straty są niewielkie. Pastwą płomieni padło bowiem częściowo urządzenie pokoju.

Aresztowanie przemysłowca — przemytnika

Podkop pod opieczętowany przez władze skarbowe magazyn

W dniu wczorajszym aresztowany został i osadzony w więzieniu śledczym przy ul. Kopernika przemysłowiec łódzki, M. Gelblum (Zeromskiego 21), zamieszany w wielką aferę przemytniczą — celną. Gelblum, jak ustalilo dochodzenie, przez podkop dostał się do opie

czętowanego przez władze skarbowe magazynu, skąd wywiózł około 20.000 kg. amerykańskich pożyczek, które puszczał na rynek, jako nowe, gdy wolno mu było conajwyżej poszarpać je na odpadki i to w obecności delegata władz skarbowych.

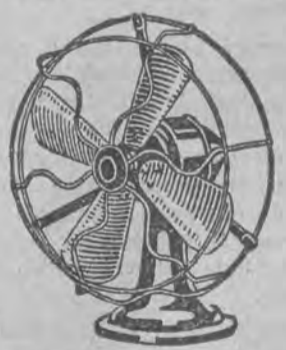
POMÓŻ BIEDNEJ MŁODZIEŻY!

— to cel i hasło Kiermaszu Kół Młodzieży P. C. K.

Szyba wystawowa nigdy nie zajdzie mgła

jeśli w witrynie pracować będzie

Wentylator-Wiatraczek



Minimalne zużycie prądu (godzina 2 i pół grosza)

Sprzedaj wszelkich aparatów grzejnych na rafy i za gotówkę

w Sklepie Elekrowni, ul. Piotrkowska Nr. 115 Telef. 134-42.

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 12 i w niedzielę w południe dana będzie bajka „Mikotajaki”.

W piątek i w niedzielę o godz. 4-ej „Stefek”.

Dziś, wtorek i pojutrze wiecz. „Pieśni o nie jest wszystko”.

OSTATNIE POWTÓRZENIE „PANA JOWIALSKIEGO” DLA MŁODZIEŻY.

Jutro „Pan Jowialski”.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. „Spadkobierca”.

TEATR W SALI GEYERA.

Dziś o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. „Polska Krew”.

DZISIEJSZE KONCERTY

W transmitowanym „Poranku” symfonicznym z filharmonii warszawskiej dzisiaj o godz. 12.15 wykona będą utwory młodych kompozytorów polskich jak Perkowski, Woytowicz, Sikorski i Maklakiewicz. Wykonawcami koncertu będą orkiestra filharmoniczna pod dyr. B. Wolfstala, Bolesław Woytowicz który odegra własny koncert fortepianowy oraz Zofia Żmigrod Fedyczkowska, która odśpiewa piękne i pełne nastroju „Pieśni japońskie” J. Maklakiewicza.

Jedyny w Polsce kobiecy zespół wokalny „Te 4”, którego występy cieszą się dużym powodzeniem i popularnością, stanie przed mikrofonem warszawskim dzisiaj o godz. 18.40 z urozmaiconym programem lekkich piosenek.

Dwa piękne koncerty muzyki austriackiej transmituje Polskie Radio również dzisiaj z Wiednia. Pierwszy — symfoniczny o godz. 20.30 obejmuje Symfonię D-dur Schuberta, w wykonaniu filharmoników wiedeńskich pod dyrekcją Oswalda Kabasty, oraz pieśni H. Wolfa i J. Maxa w wykonaniu światowej sławy śpiewaczki Lotty Lehmann. Drugi koncert nadany będzie o godz. 22.45, a na program złożą się zawsze beztrudnie i miłe dla ucha melodie wiedeńskie Straussa, Eyslera, Komzeka, Lannera i Ziehrera w wykonaniu orkiestry Józefa Holzera.

Wigilijne powitanie

Czechosłowackie radio wystąpiło do międzynarodowej unji radiofonicznej z bardzo ciekawym wnioskiem. Chodzi mianowicie o zorganizowanie międzynarodowego powitania świąt Bożego Narodzenia przez wymianę życzeń i kolend. Oczekuje, który przyłączy się do wykonania tego projektu, prześle innym krajom wybrane przez siebie najbardziej charakterystyczne życzenia i kolendę. Unia radiofoniczna przyjęła ten projekt, którego inicjatorem jest dr. Matowska, a udział swój w wykonaniu projektu przyrzekło już 25 państw. Technicznie sprawa będzie rozstrzygnięta w ten sposób, iż każde z biorących udział państw nagra na płytę życzenia i kolendę, płyty zaś będą wzajemnie wymieniane.

KOMUNIKAT Z. T. K.

W piątek, dnia 8 grudnia br. wywieczka do IPS. na wystawę obrazów. Zbiórka o godz. 10 w parku Sienkiewicza.

W sobotę, dnia 9 grudnia rb. wywieczka do gabinetu psychotechnicznego przy remizie tramwajowej na ul. Dąbrowskiej 14. Zapisy w sekretarjacie.

W niedzielę, dnia 10 b. m. odbędzie się „Spacer turystyczny” po Pollesiu Konstancyjowskim. Zbiórka o godz. 10 rano przy ostatnim przystanku tramwaju Nr. 3.

Ofiary

Zamiast kwiatów w grobie Fredki Charzyńskiej, ofiary na rzecz opieki szkoły powszecznej nr. 126 3 zł. 50 gr. koleżanki szkolne.

śpiewała monotonna swoje — Oaaa — Caaa... — Czego oni chcą? — krzyknął do swego tagarza. — Oni tańczyć i śpiewać, oni cieszyć się, że wielka bogini miec biała człowieka... Oni zjeść ręka, noga, — mlasnął z lubością. Przez głowę Jimmy przelatowały, jak pioruna różne sposoby ratunku... Z poza jego pleców dochodziły ściszone dźwięki muzyki z głośnika radiowego. Słyszał je tylko sam. Ratunek. — Słuchał — krzyknął głośno

i wyzywająco — słuchaj, powiedz tym swoim blaznom, że ja jestem bogiem, który przyniósł muzykę z nieba. — maie posłała do was dzi-szaj bogini, żeby się z wami weselić! Tubylec zbaraniał i niepewnym głosem począł tłumaczyć wodzowi sprawę. Przez ten czas Jimmy wyciągnął odbiornik z namiotu. Potężne tony „Marsza weselnego” Mendelssohna zagłuszyły wrzask i wprowadziły tłum w omięwienie. Padli na twarz i piszcząc i jęcząc cicho, poczęli dotykać jego szat i całować stopy.

Był uratowany! Kiedy znalazł się już w farmie, w której mieszkał przez czas pobytu na Fidżi, leżał długo bez ruchu na macie. Myśli przepływały chaotycznie jedna po drugiej, tworząc obrazy i przypomnienia. — Maud, przez ciebie byłbym zginał w żołądkach tych kaniibali, byłbym zginał, gdyby nie ktoś... wierniejszy od ciebie, kto mnie nie opuścił... Zmęczoną dłońią przekreślił kondensator. „I love you”... brzmiał refren foxtrot’a z Nowego Jorku.

Polonię, lu Warszawiankę zaprosi ŁKS. do Łodzi

Kierownictwo sekcji hokejowej ŁKS nawiązało pertraktacje z warszawską Polonią i Warszawianką, proponując im przyjazd do Łodzi na zawody w niedzielę, dnia 17 br. O ile jeden z tych klubów zgodzi się na wysunięte przez ŁKS warunki, dojdzie do skutku pierwsze w rozpoczynającym się sezonie spotkanie z zamiejscową drużyną.

Pozatem, jak się dowiadujemy, organizacja zamierzonego turnieju hokejowego z udziałem dwóch drużyn zamiejscowych jest na jaknajlepszej drodze, bowiem do sekretariatu ŁKS wpłynęło już zgłoszenie ze strony poznańskiego AZS.

Imprezy sportowe w dniu dzisiejszym

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

Hokej: Łódzisko ŁKS przy Al. Unji o godz. 11.30 mecz towarzyski ŁKS — Tryumf.

Zapaśnictwo. W lokalu „Sily” przy ul. Główniej 17 pierwszy dzień turnieju zapaśniczego.

Gry sportowe: W sali niemieckiej gimnazjum przy Al. Kościuszki o godz. 10.30 turniej gier sportowych HKS-u z udziałem reprezentacji Piotrkowa, ŁKS, IKP i WKS.

Walne zebranie ligi

Liga piłki nożnej ustaliła już termin swego dorocznego walnego zgromadzenia. Odbędzie się ono w Warszawie w dniach 20 — 21 stycznia roku przyszłego.

Dlaczego Czarni nie grali w Wilnie

Protest po niewczasie. — Za duży mróz, za mało pieniędzy. — Legenda o amatorstwie lwowskiej drużyny

Niestawienie się Czarnych na niedzielne zawody z WKS. Śmigły w Wilnie i oddanie dwóch punktów walkowerem komentowane było już jako ostateczna rezygnacja Czarnych z ligi.

A tymczasem do wydziału gier i dyscypliny ligi wpłynęło pismo Czarnych, w którym proszą oni o nieuwzględnienie tego walkoweru na rzecz drużyny wileńskiej, ponieważ niestawienie swe motywują kilkunastopięcioletnim mrozem i niemożliwością zmuszenia młodych zawodników - amatorów do narażania swego zdrowia przy grze w tego rodzaju warunkach.

Nadto, w grę — zdaniem Czarnych, — wchodziły względy natury materialnej, bowiem na wypadek nieodbycia zawodów w Wilnie, klub Śmigły byłby zobowiązany zwrócić Czarnym jedynie połowę kosztów, a na niepotrzebny wydatek resztującej kwoty w wysokości kilkuset złotych Czarni nie mogli sobie pozwolić. Z tych też względów zarząd Czarnych prosi o przełożenie wyznaczonych na grudzień rozgrywek na wiosnę roku przyszłego, przyczem zaznacza, iż na wypadek dalszego trwania mrozów, mecz ich z Garbarnią

w dniu 17 grudnia we Lwowie będzie również niedopuszczalny. —

Jakkolwiek przyznajemy Czarnym rację, iż tak spóźnione terminy rozgrywek kwalifikacyjnych i same mecze na mrozie i śniegu ze względu na zdrowie zawodników nie powinny być dopuszczalne i przy okazji piętnujemy nieogłędne ułożenie kalendarzyka rozgrywek, gdyż terminów było pod dostatkiem i można było zakończyć mistrzostwa co najpóźniej o miesiąc wcześniej, nie możemy nie zwrócić uwagi na okoliczności, towarzyszące tej sprawie.

Czarni przez niestawienie się

do zawodów dali jasno do zrozumienia, iż rezygnują ostatecznie z ligi. Dopiero później postanowili widocznie wykorzystać okazję, jaką im podsunął niebawmy spadek temperatury i poruszyli stronę finansową. Najbardziej jednak brzmni w proteście tym motyw o niemożliwości zmuszenia młodych amatorskich zawodników do gry, gdyż jest dziś publiczną tajemnicą, że amatorstwo piłkarzy Czarnych nasuwa bardzo poważne wątpliwości o których jedynie liga i PZPN, nie chcą nic wiedzieć. Przypuszczać należy, iż liga nad tym nie wczesnym protestem przejdzie do porządku dziennego.

Polska i Niemcy zamiast Bawarii Losowanie mistrzostw bokserskich Europy środkowej

W Pradze odbyła się konferencja przedstawicieli związków bokserskich państw Europy środkowej, na której uchwalono utrzymać rozgrywki pięściarskie o puchar Europy środkowej, zwłaszcza że rany tej cennej konkurencji zostały ostatecznie poważnie rozszerzone, gwarantując jej powodzenie nie tylko kasowe, lecz i sportowe.

Mianowicie w związku z wycofaniem się z turnieju tego Bawarii, przystąpiły do rozgrywek o puchar Europy środkowej Niemcy i Polska, a pozatem zgłosiły swój udział reprezentacje Czechosłowacji, Węgier, Austrii, Włoch, które reprezentują elitę boks amatorskiego Europy. Wyjątek jedyny stanowi tu Austria, stosunkowo jeszcze słaba.

Na konferencji tej przeprowadzono jednocześnie losowanie pierwszych rozgrywek. Wynik losowania był dla Polski bardzo szczęśliwy.

W pierwszej kolejce spotkań reprezentacja pięściarska Polski walczyć będzie u siebie z reprezentacją

Austrii, następnie zmierzy się ona z kolegi również u siebie, z reprezentacją Czechosłowacji. Trzecim z rzędu spotkaniem będzie mecz z Niemcami w Niemczech, następnie mecz w Polsce z Włochami. Ostatnie wreszcie spotkanie rozegra nasza ósemka bokserska w Budapeszcie z reprezentacją Węgier.

Wszystkie spotkania powyższe muszą być rozegrane w roku 1934, następny natomiast rok 1935 przeznaczony został na spotkania rewanżowe.

Sukcesy polskich ping-pongistów w Paryżu

Jak donoszą z Paryża, rozpoczęte zostały ping-pongowe mistrzostwa świata przy udziale 12 narodowości. W mistrzostwach tych bierze udział także drużyna polska, która w ostatniej chwili zdecydowała się na start. Polscy zawodnicy odnieśli w pierwszych dniach dwa poważne sukcesy bijąc Holandję 5:0 i Czechosłowację 5:1. W meczu z Lotwą drużyna polska pokonana została w stosunku 2:5.

Nowiny szermiercze

Final szermierzów drużynowych mistrzostw Polski na rok 1933 rozegrany zostanie w sobotę, 9 b. m. w Warszawie, przy udziale lwowskiego klubu szermierczego, AZS (Poznań) i PKS (Katowice). Legja udziału w rozgrywkach finałowych nie weźmie, gdyż jej sekcja szermiercza została rozwiązana wobec wstąpienia szeregu czołowych zawodników do Warszawianki.

Międzynarodowa federacja szermiercza zawiadomiła Polski związek szermierczy, iż powierzenie Polsce organizacji mistrzostw Europy zostało ostatecznie zatwierdzone, a termin mistrzostw został ustalony na 20 — 29 czerwca. Program mistrzostw, które odbędą się w Warszawie, obejmować będzie floret dla pań, floret, szpada i szpada dla panów — w konkurencji jednostkowej i zespołowej. Organizatorzy spodziewają się udziału 16 narodowości z ok. 200 szermierzami. Zarząd polskiego zw. szermierczego wyłonił już dwie komisje, a mianowicie organizacyjną i sportową, a niebawem wyłonione zostaną inne komisje.

Crawford znów pokonany Mecz tenisowy Australia—Anglia 9:2

Jeszcze nie przebrzmiały echa pierwszej porażki doznanej przez Crawforda, a już świat tenisowy ma nową sensację. Mistrz świata, Wimbledonu przegrał ponownie w ramach meczu tenisowego Anglia — Australia, odbytego w Melbourne. Mecz ten zakończył się jednak zdecydowanym zwycięstwem Australii w stosunku 9:2. Zwycięstwem nad Crawfordem mecz się poszczycić anglik Lee, który pokonał go w dwóch setach 6:4, 6:4, a więc stosunkowo dość łatwo. Jeśli się weźmie pod uwagę, iż przed kilkunastu dniami Crawforda pokonał również Perry, to dojdziemy do przekonania, że mistrz świata przeżywa obecnie okres wyraźnego spadku formy.

Drugi punkt dla Anglii zdobył Perry, który pokonał Hopmana 6:3, 6:4. Drugiego dnia meczu odbyło się spotkanie Crawford — Perry, w którym australijczyk zrewanżował się swemu pogromcy z mistrzostw USA, bijąc go w trzech setach w stosunku 2:6, 6:4, 6:3. Z innych spotkań podkreślić należy porażkę pary angielskiej Hughesa i Lee do pary australijskiej Hopmana — Onist w stosunku 4:6, 1:6.

Anglia-Francja 4:1 (3:0) Małe zainteresowanie meczem

W Londynie odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Anglii i Francji. Zawody te oczekiwane w Anglii z wielkim zainteresowaniem, zawiodły na całej linii, gdyż zgromadziły zaledwie 15.000 widzów, co jest liczbą bardzo małą, jak na taniejsze stosunki. Zwyciężyła drużyna gospodarzy w stosunku 4:1. Do przerwy Anglię prowadził już 3:0, mając przez cały czas bezsporną przewagę. W drugiej części meczu lekceważyli przeciwnika, na czym wybitnie ucierpiał poziom gry.

strzostw USA, bijąc go w trzech setach w stosunku 2:6, 6:4, 6:3. Z innych spotkań podkreślić należy porażkę pary angielskiej Hughesa i Lee do pary australijskiej Hopmana — Onist w stosunku 4:6, 1:6.

Obóz narciarski w Zakopanem od 20 grudnia do 18 stycznia

Referat obozów ZKS Makabi w Łodzi organizuje obóz turystyczno-narciarski w okresie od dnia 20-go grudnia do 18 stycznia w Zakopanem.

Obóz turystyczno - krajoznawczy nosi charakter krzewienia narciarstwa i turystyki górskiej wśród szerokiego społeczeństwa.

Obóz mieści się w specjalnie w tym celu wynajętej willi (dom Chrobaka) na bulwarach Słowackiego, 5 minut od Bristolu i niedaleko Krokwi. Willa położona jest w najładniejszej i najzdrowszej okolicy Zakopanego, zaopatrzona w światło elektryczne, telefon do użytku uczestników, faziarki, bieżąca woda (ciepła i zimna). Pokoje obozowe, słoneczne 2, 3 i 4 osobowe. Kursy narciarskie dla początkujących i zaawansowanych pod kierunkiem fachowych instruktorów. Utrzymanie 4 razy dziennie.

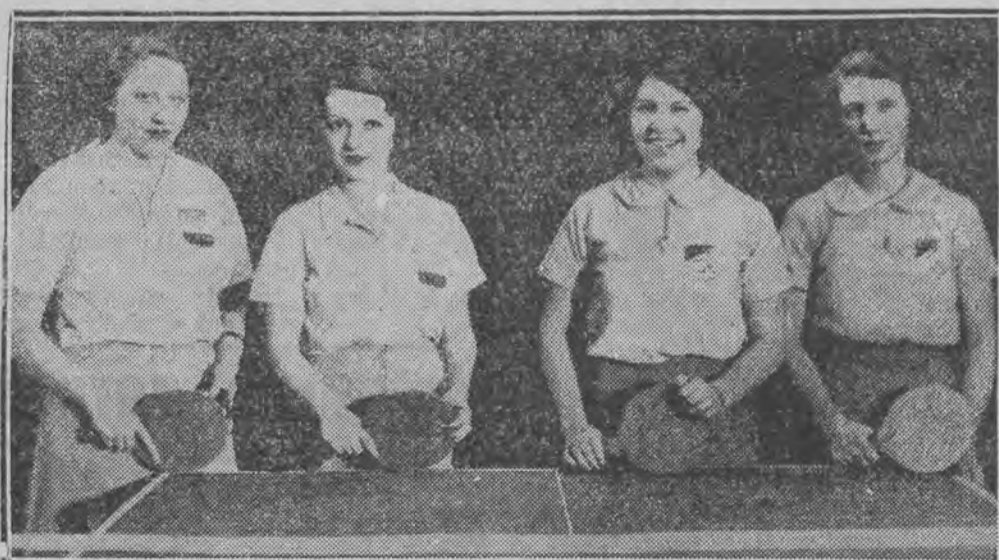
Będą się również odbywały wyieczki do uroczych zakątków Zakopanego.

Cena za pobyt 10-dniowy, pełne utrzymanie, przejazdy w obie strony, taksa klimatyczna, kurs narciarski wynosi zł. 105.—

Odjazd pierwszej grupy nastąpi dnia 19 grudnia.

Ilość miejsc ściśle ograniczona. Informacji udzielają i pispy przyjmują: od godz. 9 do 20 biuro podróży Wagon - Lits (Piotrkowska 64), a od godz. 20 do 22 ZKS Makabi, Al. Kościuszki 21.

Międzynarodowy mecz ping-pongowy



Zawodniczką gry podwójnej par Francja — Holandia.

Krótkie, lecz mocne i wymowne
Nancy Carroll
 ↓
„Pod pregiertem”
 Wkrótce w Grand-Kinie



Gwiazdkowy numer francuskiego
„L'Illustration”
 obfite i bogate treści
 już wyszedł z druku i jest do nabycia
 w BIURZE DZIENNIKÓW
„PROMIEŃ”
 Piotrkowska 81 Tel. 112-98

Jak zreorganizować giełdę?

Konieczność zacieśnienia współpracy ze sferami gospodarczymi

Jak już doniósł „Głos Poranny”, w najbliższym czasie wydana zostanie ustawa, zmieniająca dotychczasowe przepisy o organizacji giełd.

Wypowiadając się w zasadzie za realizacją projektu, jako na ogół odpowiadającego potrzebom gospodarczym, wskazać jednak należy na potrzebę wprowadzenia do niego szeregu uzupełnień.

Podkreślić przede wszystkim trzeba konieczność ściślejszego niż to przewiduje projekt zrefinowania pojęcia transakcji giełdowych, jakoteż określenia w jakiej mierze kontrahenci winni osobiście zjawiać się na giełdzie, o ile nie są jej członkami, wyrażne unormowanie tej sprawy położyłoby bowiem kres licznym wyłaniającym się w praktyce sporom, dotyczącym sposobu opodatkowania transakcji giełdowych.

W związku z postanowieniami projektu, ustalającymi jakie kwalifikacje posiadać ma przewodniczący sądu rozjemczego giełdy, zaznaczyć należy, iż unormowanie tej sprawy w drodze ustawowej nie jest wskazane, gdyż z jednej strony umożliwiłoby to przesier kierownictwa sądów rozjemczych w ręce czynników, nie

związanych bezpośrednio z życiem gospodarczym, z drugiej zaś strony realizacja przepisu przewidującego, iż przewodniczącym sądu ma być rada prawny giełdy, formalnie mogłaby kolidować z wymogiem bezstronności rozstrzygnięcia sprawy.

Wreszcie zwrócić trzeba uwagę na wydatniejszą koordynację działalności giełdy z samorządem gospodarczym.

W tym celu wskazane byłoby wprowadzenie do projektu odpowiednich uzupełnień w zakresie wpływu samorządu przemysłowo-handlowego na wybór członków rad giełd pieniężnych z jednej, a giełd towarowych — z drugiej strony, przyczem równocześnie, o ile idzie o giełdy towarowe, chodziłoby o równoległe przyznanie uprawnień również izbom rolniczym, jako instytucjom, które w dużym stopniu także zainteresowane są prawidłowym funkcjonowaniem instytucji giełdowych.

W sprawach związanych z obrotem giełdowym właściwe czynniki rządowe przed wydaniem zarządzeń zasięgnąć winny opinii samorządu gospodarczego.

W ostatnich dniach przemysł włókienniczy w Białymstoku uzyskał szereg pionierskich zamówień eksportowych. Zamówienia te obejmują próbną partję płaszczy wojskowych dla jednego z państw południowej Ameryki.

Zamówienia pionierskie dla przemysłu białostockiego

Pierwsza ta próbną transakcja oceniana jest na sumę około 1 miliona zł.

Nadmienić należy, że o zamówienia te zabiegał również przemysł czeski i włoski. W razie gdyby transakcja ta, która była raczej próbną, wypadła pod względem jakościowym całkowicie zadawająco, przemysł białostocki uzyskałby nowy rynek zbytu w zakresie konfekcji.

Podwyżka opłat przy imporcie kompensacyjnym

Podwyżka opłat przy imporcie kompensacyjnym

Na podstawie rozporządzenia min. przem. i handlu podwyższone zostały przy imporcie towarów kolonialnych do Polski opłaty kompensacyjne, na podstawie których min. skarbu udziela zniżek celnych.

Podwyżka opłat kompensacyjnych wynosi 35 proc. i obejmuje wszystkie bez wyjątku towary kolonialne, importowane do Polski na podstawie przywozu kompensacyjnego.

Katastrofalny spadek eksportu konfekcji łódzkiej

Według danych syndykatu eksportu odzieży, eksport konfekcji w listopadzie przedstawiał się następująco: na pierwszym miejscu — pod względem wartości wywozu stała w dalszym ciągu Anglja, do której wyeksportowano konfekcji wartości zł. 406,732, na drugim miejscu — Holandia — 323,000 zł., na trzecim miejscu Marokko — 65,888 zł., do Belgji wyeksportowaliśmy konfekcji za zł. 7,584 do Tunisu za zł. 3,323.

Ogółem eksport konfekcji w listopadzie r. b. wyniósł zł. 796,532, t. j. znacznie mniej aniżeli w październiku.

Zupełny spokój na rynku dolara w Łodzi

Wczoraj na rynku dolara panował zupełny spokój. Transakcji zawarto minimalną tylko ilość i to na niewielkie sumy. Objaw ten notowano nie tylko w obrocie prywatnym, ale i w Banku Polskim, gdzie podaż dolarów była również minimalna. Bank płacił za dolary od zł. 5.52 do zł. 5.55, za funty zł. 28.72.

Kurs orientacyjny dolara w obrotach pozagiełdowych kształtował się w granicach od zł. 5.63 do zł. 5.60, funtów od zł. 29.10 do zł. 28.90, również przy małych obrotach. (sg)

Konkurencja przedsiębiorstw państwowych oparta jest na kredytach, z których nie korzystają firmy prywatne

Przedsiębiorstwa państwowe występują aktywnie w całym szeregu dziedzin życia gospodarczego. Działalność gospodarcza tych przedsiębiorstw podyktowana jest w wielu wypadkach przez żywotne interesy gospodarczo-państwowe, w innych podlegać może z punktu widzenia tych interesów krytyce.

Współistnienie i współzycie przedsiębiorstw państwowych i prywatnych jest w każdym razie w obecnych warunkach gospodarczych, t. j. przy istnieniu gospodarki mieszanej, częściowo o typie państwowym, częściowo o typie prywatnym faktem, z którego istnieniem trzeba się liczyć.

Współpraca pomiędzy przedsiębiorstwami prywatnymi i państwowymi układa się w sposób różnorodny. Najdogodniejszą dla przedsiębiorstw prywatnych formą regulowania tej współpracy są

dobrowolne układy, dotyczące produkcji, zbytu, cen itp. zawierane pomiędzy przedsiębiorstwami. Przykładem takiej umowy może być m. in. zawieszony ostatnio przez ministerstwo przemysłu i handlu

układ pomiędzy zakładami chemicznymi a zakładami „Elektro”.

Umowa ta polegała na tem, że Chorzów wzamian za odškodowanie płacone mu przez kartel karbidowy zrezygnował z produkcji karbidu. Nie chodzi nam w tej chwili o ocenę umowy karbidowej.

W całym szeregu wypadków umowy takie mogą mieć wysoki korzystny wpływ ogólnogospodarczy, a więc na wytwórczość, konsumpcję, poziom zatrudnienia i wywóz. Przede wszystkim zaś są one jedną z form samoobrony przedsiębiorstwa prywatnej przed nadmierną ekspansją przedsiębiorstwa państwowej.

Walka wolnokonkurencyjna pomiędzy przedsiębiorstwami prywatnymi i państwowymi, która by musiała się wywiązać pomiędzy identycznymi, czy pokrewnymi gałęziami wytwórczości, w wypadku rozwiązania wszelkich umów produkcyjnych przedsiębiorstw prywatnych z państwem — przynosiłaby zgóry przewidywane wyniki. Gdyby ta walka była istotnie wolnokonkurencyjna, to przedsiębiorstwa prywatne, jako na ogół produkujące taniej i lepiej wyszłyby z niej zwycięsko.

Są one jednak w dzisiejszym układzie stosunków handlowo-państwowych brakiem odpowiednich kredytów, z których obficie korzystają natomiast przedsiębiorstwa państwowe.

Możliwości finansowe stanowią w dzisiejszych warunkach czynnik decydujący nie tylko o możliwościach wytwórczych, ale wogóle o egzystencji poszczególnych zakładów.

Przy zlikwidowaniu bowiem wszelkich umów produkcyjnych walka konkurencyjna doprowadzić musi do spadku cen poniżej kosztów produkcji, a przez to do produkcji nierentownej. Na powierzchni mogą się przeto utrzymać jedynie zakłady, które będą w stanie dopłacić przez dłuższy okres czasu do procesu wytwórczego.

Możliwości finansowe w tym kierunku nie istnieją w olbrzymiej większości wypadków wśród prywatnych przedsiębiorstw.

Przedsiębiorstwa państwowe występują aktywnie w całym szeregu dziedzin życia gospodarczego. Działalność gospodarcza tych przedsiębiorstw podyktowana jest w wielu wypadkach przez żywotne interesy gospodarczo-państwowe, w innych podlegać może z punktu widzenia tych interesów krytyce.

Nowy Kodeks Handlowy

zł. 1 gr. 20

Nowe Prawo o Spółkach z ogr. odn.

zł. 1.—

Nowa Ustawa o biurach prób

gr. 80

Wydawn. Księgarni Łódzkiej „Czytaj”

Łódź, Prez. Narutowicza 2.

Upadłości, nadzory i układy

To wpłynęło na przesunięcie terminu płatności rat układu o pół roku.

Przed paru dniami adw. Montlak w imieniu firm wierzycielek „Laski et Laski” i „Haslams Limited” wniósł skargę, w której domagał się zarządzenia rozprawy w obecności właścicieli firmy i jej wierzycieli, celem ustalenia, czy układ zawarty przez firmę jest ściśle wykonywany.

Wszyscy obecni na zebraniu wierzyciele w liczbie 13, wyrazili swoją zgodę na odroczenie zebrania, którego termin powtórny będzie wyznaczony na drugą połowę stycznia przyszłego roku.

W 1930 r. firma „Braun i Fabrykant”, wyrób i sprzedaż towarów włókienniczych (Cegielińska 31), ubiegła się o odroczenie wypłat.

W toku odroczenia wypłat firma zawarła układ, w myśl którego wierzyciele mieli otrzymać 40 proc. wierzytelności w 4 ratach w ciągu 2 lat, pierwsze dwie po 5 proc., a drugie dwie po 15 proc.

Sąd okręgowy układ zatwierdził, jednak wobec zaskarżenia układu przez jednego z wierzycieli (prawdopodobnie zaprzyjaźnionego) sprawa przeszła do sądu apelacyjnego, który również układ ten zatwierdził.

Po zatwierdzeniu układu Braun i Fabrykant zlikwidowali firmę, towar wyprzedali i dotąd nikomu nie zapłacili z układu. Braun opuścił granice Polski i miejsce jego pobytu nie jest znane.

Z tego też powodu adw. Montlak domaga się unieważnienia układu i ogłoszenia upadłości obydwu spółnikom.

Decyzję w powyższej sprawie wyda sąd w najbliższym czasie.

Bezpodstawne zarzuty

Firma „Mitranza” żadnych nadużyć nie popełniła

W związku z podaną przez nas w onegdajszym numerze wiadomością o nadużyciach firm ekspedycyjnych dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że znana łódzka firma koncesjonowana „Mitranza” Sp. Akc. żadnych nadużyć nie popełniła, a zarzuty czynione jej przez władze celne są natury formalnej i jak się okazuje zupełnie nieistotne. Chodzi mianowicie o rze home niezgodności numeracji przędzy wcielanej w załączonych do deklaracji celnych fakturach, które ani niewłaściwego wymiaru należności celnych ani obciążenia zakazów przywozu spowodować nie mogły. Sprawą tą zajęła tutejsza izba przemysłowo-handlowa, która jest całkowicie zorientowana co do nieisto-

ności zarzutów, postawionych firmom ekspedycyjnym. Firma „Mitranza” załatwia nadal formalności celne i cała ta sprawa, nie mająca zresztą nic wspólnego z opisaną aferą celną firm ekspedycyjnych w Warszawie, będzie niewątpliwie w najbliższych dniach wyjaśniona i zlikwidowana. Jaknajpóźniejsze załatwienie tej sprawy obowiązuje czynniki miarodajne chociażby dlatego, że firma „Mitranza” położyła wielkie zasługi w dziedzinie pomocy odbudowującemu się po wojnie przemysłowi włókienniczemu i wysoce krzywdzący, niczem nieusprawiedliwiony zarzut podrywa dobre imię solidnej i sumiennie spełniającej swe obowiązki firmy.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Dolary tranz.	5.57	
Budowlana	38,50	38,25
Dolarówka	49	48,75
Investycyjna	104,—	103,50
Stabilizac.	54,50	54,—
Bank Polski	81,—	80,—

Sytuacja wyczekująca.

47,75 (plus 25), 7 proc. stabilizacyjna 54,38 — 54,25 — 54,50, 8 proc. obligacje budowlane BGK 1-sza emisa 93, 8 proc. listy Przem. Pol. 60, 4 i pół proc. ziemskie 45 (— 50), 7 proc. ziemskie dolarowe 38,25, 8 proc. Warszawy 48,50 — 48 — 48,25 (— 25), 8 proc. Łodzi 45,75 — 45,50 (— 225); tranzakcje nienotowane: 3 proc. budowlana 38,30 (plus 10), 6 proc. dolarowa 57,50, 4 i pół proc. Warszawy 53,25, drobne 82, 5 proc. Warszawy 58,50, drobne 75, 5 proc. państwowa renta ziemska 51,25, 10 proc. Lublina 29 (— 88), 7 proc. śląska 49,50, (plus 25), 7 proc. dolarowa warszawska 51,50, za 8 proc. dillonowską chciano płacić 67,75.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

żyto 13,50 — 13,75 pszenica — 20,50 — 21 cena tranzakcyjna — 20,50, jęczmień przemysłowy 13 — 13,50 jęczmień browarowy 15 — 15,50 owies zbierany 13,25 — 13,75 owies jednolity 13,75 — 14, mąka żytnia 65 proc. 21,50 — 22,50 mąka żytnia 60 proc. 22,50 — 23,50 mąka pszenna 65 proc. 32,50 — 34,50 cena tranzakcyjna 23,50, otręby żytnie 8,75 — 9,25 otręby pszenne 8,50 — 9, otręby pszenne grube 9 — 9,50 rzepak 46 — 48 groch polny 21,50 — 22,50 groch Victoria 26 — 30, wyka latowa 15 — 16 konieczyna czerwona 160 — 200 konieczyna biała 80 — 120 mak niebieski 62 — 67.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

loco 10,15 grudzień 9,92 styczeń 9,92 luty 10,00 marzec 10,08 kwiecień 10,16 maj 10,23 czerwiec 10,28 lipiec 10,34 październik 10,50.

NOWY ORLEAN

grudzień 9,85 styczeń 9,89 marzec 10,06 maj 10,19 lipiec 10,31 październik 10,47.

LIVERPOOL

loco 5,21 grudzień 5,— styczeń 5,— luty 5,— marzec 5,01 kwiecień 5,01 maj 5,02 czerwiec 5,03 lipiec 5,04 sierpień 5,05 wrzesień 5,06 październik 5,07 listopad 5,08 grudzień 5,10 styczeń 5,11 luty 5,12.

Egipska: loco 7,18 grudzień 6,85 styczeń 6,89 marzec 6,88 maj 6,89

Do akt. Nr. Km. 3194 | 1935 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12 zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 17 na zasadzie art. 602 603, 604 K.P.C. ogłasza, że w dn. 15 grudnia 1935 r. o godz. 12 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej 3 i Al. 1-go Maja 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składających się z urządzenia kawiarni, lustro, kredensu, otomany, garderoby, zegaru i t. p. mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 930

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, dn. 30.11.35

Komornik (-) A. Jaroszyński

Do akt. Nr. Km. 3039 | 1935

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, 11-go Listopada 17 na zasadzie art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 grudnia 1935 roku od godz. 11 rano w Łodzi przy ul. 11 Listopada 37-a odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z kredensu serwantki zegaru, szafy, toaletki i 2 ch szafek nocnych oszacowanych na sumę zł. 910.—

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, 28.11.35 r.

Komornik (-) Adam Jaroszyński

CO TO JEST STRADIWATT?

Jest to dwulampowy (z 3 ma lampami) odbiornik, który nie ma sobie równego. Ekranowany (Loflin - White) zastępuje najlepszą trójkę a szlachetnością tonu prześcignął wszystko Sprzedaż na raty. Radio Watt, Narutowicza 16.

lipiec 6,90 październik 6,97 listopad 6,97.

Upper: loco 5,84 grudzień 5,68 styczeń 5,68 marzec 5,72 maj 5,76 lipiec 5,80 październik 5,81 listopad 5,86.

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA“

UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 489.
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia — na żądanie dietetyczna. Ceny niższe.

Zgłoszenia przyjmuje D-rowsa Abrutinowa w Łodzi tel. 224-36 od godz. 2-jej do 8-jej i w Zakopanem pensj. „DIANA“.

Do akt. Nr. Km. 2586/33

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go, Leon Wasowski zam. w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja 34 na zasadzie art. 603 K. P. C. ogłasza, że w d. 12-go grudnia 1935 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Zielonej 44 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

2-ch szaf, kanapy toalety i maszyny do pisania m. „Remington“ oszacowanych na łączną sumę zł. 580 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź, dn. 22.11. 1935

Komornik (-) St. Dukowski

Lekarz-Dentysta

P. Gajst-STRAUCHOWA

przeprowadziła się

na ul. Narutowicza 14

tel. 219-67.

Ceny likwidacyjne MEBLE

nowe i używane

A. Waicman

6. SIENKIEWICZA 6.

Dr.

Anatol Gutfreund

KRYNICA

ordynuje cały rok.

Zimą dom „Orzeł“ na „Deptaku“

AKCJE

Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone, przy tendencji utrzymanej Notowano: Bank Polski 81 — 80,75, Lilpopy 10,50 — 10,40 (— 10), Starachowice 10 — 10,15 (plus 25).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza jedynie dla pożyczek w walucie amerykańskiej natomiast słabiej kształtowały się kursy pożyczek prywatnych. Obrotów w większych dokonano jedynie 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 4 proc. dolarowa 49 20 — 49,50 (plus 60), 4 proc. inwestycyjna zwykła 103,50 (— 75), 5 proc. konwersyjna 52, 5 proc. kolejowa

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie“



Zeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś i dni następnych!

oraz 9-ciomiesięczne genialne dziecko w przemiej komedji p. t.

Rozkoszne Kłopoty

(Monsieur Baby)

W piątek, dnia 8 grudnia r. b. o godz. 11-jej. w sobotę, 9 grudnia r. b. o godz. 12-jej i w niedzielę, dnia 10 grudnia poranki dla młodzieży wyświetlany będzie film „Księżna Łowicka“ w roli głównej **Jadwiga Smosarska.** — Sala mocno ogrzana.

Król piosenki Maurice Chevalier

RAKIETA

ul. Sienkiewicza 40
Tel. 141-22

Dziś i dni następnych! Potężne arcydzieło filmowe reżyserji LEVIS SEILERK

Pieśń Serca

Dramat tak wielki jak serce ludzkie.

W rolach głównych: **DICKIE MOORE, BETTY GRAHAM, ALEKSANDER CARR** oraz film polski **Burza nad Zakopanem.** Następnym program: **Tajemne Moce**

Dźwiękowy Kino-Teatr Sztuka

Kopernika 16.

Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-jej

Dziś i dni następnych!

Nowy światowy sukces genialnej pary

FREDERICK MARCH, CLAUDETTE COLBERT

w najwspanialszym filmie sezonu, przepięknym romansie p. t.

„KRÓLEWSKI KOCHANEK“

oraz: „Ułani, ułani, chłopcy malowani“ Następnym program: „Maski Dr. FuManczu“ W roli gł. Boris Karloff

„Ze złotej serji“ 1933 | 34.

WYGODNE i MODNE CORSELETY
GORSETY, BIUSTONOSZE I PABECZKI na jęć można TYLKO

„ERNESTYNA“
 1a Nawrot 1a
 Ceny b. niższe!



FABRYKA MEBLI ARTYSTYCZNYCH
ROBERT SCHULTZ
 dawniej W. Thiede. Istnieje od roku 1882.
 Łódź, Gdańska 112,
 tel. 142-65 i 114-80.
ARCHITEKTURA WEWNĘTRZNA.
 Sprzedaż na dogodnych warunkach.

FOSTANOWIENIE.

Co. 940 | 33.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, Obecn: Przewodni Zący Wiceprezes S. Jurkowski, Sekretarz apl. I. Rubinsztajnowna. Dnia 18 lipca 1933 r. Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu nie awnem w Wydziale I Cywilnym rozpoznał sprawę Abrama Edwarda Cwajgenhafta o unieważnienie 5% listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi w przedmiocie zabezpieczenia podania postanowił: 1) Zakazać Towarzystwu Kredytowemu m. Łodzi czynienia wypłat z następujących sześciu listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, a mianowicie: Nr. 32233 serji 7 opiewający na 10/0 rb., Nr. 55279 serji 7 opiewający na 500 rb., Nr. 52280 serji 7 opiewający na 500 rb., Nr. 70250 serji 7 opiewający na 2/0 rb., Nr. 70257 serji 7 opiewający na 250 rb., Nr. 67766 serji 7 opiewający na 850 rb. i czynienia niemi transakcji. 2) Zakazać wszystkim i każdemu dokonywać wszelkich transakcji wymienionych listów. 3) Zarządzić ogłoszenia trzykrotnie niniejszej decyzji w odstępach dwumiesięcznych, w Monitorze Polskim i Głosie Porannym, z wezwaniem wszystkich, rozszających prawo do tytułu, aby w 2 letnim okresie czasu, licząc od daty pierwszego ogłoszenia w Monitorze Polskim, złożyli w Sądzie tytuł lub zgłosili sprzedaż, zawiadomić Dyrekcję Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi o powzięciu powyższej decyzji. Za zgodność z oryginałem świadczy
 za Sekretarza podpis nieczytelny.

DYNAMO I MOTORY

Bergman, Siemens, Pöge i inni
 od 1/2 do 100 P. S
Ceny likwidacyjne
 Watt, Narutowicza 16 tel. 190-38

10 minut dla URODY!

ANNA RYDEL Instytut de Beauté
 zał. 1924 r.
 racjonalna kosmetyka

Poradnia Kosmetyczna. Pouczenia oraz indywidualne stosowanie przep. „Ibar”. **SZKOŁA KOSMETYCZNA** załat. przez władze. Ma się obecnie przy ul. Piotrkowskiej 92, front II p. oddział Śródmiejski 18, tel. 169-92 przyjmuje od 10 r.—3 w.

DOM WYPOCZYNKOWY

na Wiśniowej Górze
 w parku Lichtenfeldów przy lesie sosnowym otwarty w sezonie z mowim od 15 grudnia r. b. Dom skanalizowany. Kapiele. Elektryczność. Park oświetlony. Wozandy oszklone. Leżalnica na południe. Telefon 131-21, lub podmiejski Wiśniowa Góra telef. 6.

FOTOGRAFUJĄCIE SIĘ

w pierwszorzędnym zakładzie
BERNARDI
 Piotrkowska 1, tel. 141-11
 6 pocztowa — zł. 5.—

„Triple-Watt“

3 lampowy 3 obwodowy odbornik. P. śród 3-lampowych najlepszy, najszlachetniejszy i ledynie prawdziwie selektywny. Należy do klasy najlepszych aparatów pomimo niskiej ceny. **RADIO „WATT“** Narutowicza 16. Sprzedaż na raty.



ZAPEWNI SZ SOBIE BYT!!! Ucząc się KROJU, SZYCIA, MODELOWANIA na **Kursach Kroju i Szycia** zatwierdzonych przez M. W. R. I. O. P. F. GRYNBLATOWEJ. Nauka odbywa się według najnowszego systemu szkół akademii paryskich. (Małe grupy). Nauka dostępna i jasna dla szerokiego mas. Oprócz nauki kroju odbywa się nauka modelowania na materiałach według patronów i żurnali paryskich. Kurs trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa według wzoru ustalonego przez Kuratorium w Warszawie **Uwaga!** Wykonuje się na zamówienia najtrudniejsze fasony sukien, rękawów na papierze lub płótnie według patronów i żurnali **F. GRYNBLAT** Zawadzka 36, m. 3, tel. 231-03.

Kolumna „EDEN“
 Idealne miejsce wypocz. Komfort Spokój Wygody
 Pierwsz. Pension. **Szora**



HELENOW
 Dnia 8, 9 i 10 grudnia r. b. odbędą się w salach Helenowa X. **POW. ZECHNY**
POKAZ (WYSTAWA)
 drob. u i swiersz. domowych urządz. przez Łódzkie Stowarzyszenie Hodowców Drob. u i Zwiersz. domowych. Wystawa obejmuje:
 Drób, gołębie, ptaki, króliki, zwierzęta futerkowe i psy rasowe.

Otwarte od 9 rano do 9 wiecz. Wejście 99 gr., uczniowie i wojsko 49 gr. W sobotę, dn. 9-go dla szkół w grupach po 20 gr. Dojazd tramwajami Nr. 0 i 4.

Kalendarze

WŁASNEGO WYDAWNICTWA

REKLAMOWE BIUROWE
 WIESZOPROKOWE ŚCIENNE

PO CENACH NAJNIŻSZYCH
A. J. OSTROWSKI
 5-cy Piotrkowska 55

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO. Biżuterja i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko**, Piotrkowska 7.

!! BRYLANTY !! ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Kizos**, Piotrkowska 30.

DYWANY perskie, krajowe ręczne i maszynowe naprawia artystycznie **H. Milgrom**, Kilińskiego 18 m. 10. 5925-5

RADJOAPARAT 4-lampowy „Philipsa” na prąd z głośnikiem, prawie nowy, sprzedam tanio. Przejazd 19, m. 7, od 8 — 6 po poł.

Lokale

POKÓJ umeblowany, front, duży, w czystym domu, ewentualnie z używalnością drugiego. Skwerowa 3, m. 6, tel. 169-39.

POKÓJ umeblowany z wejściem wprost z klatki schodowej do wynajęcia. Łęczycki, Piotrkowska 141.

POKÓJ z przedpokojem lub 2 pokoje, parter lub I piętro na gabinet lekarski w pobliżu Placu Wolności, poszukiwany. Zgłoszenia na okaziciela ogłoszenia nr. 6143.

DWUPOKOJOWE urządzenie oraz meble kuchenne i różne przedmioty gospodarskie w b. dobrym stanie okazynie do sprzedania, ul. Lipowa Nr. 1, m. 12, od godz. 10—16. 132-2

Posady

BUCHALTER - bilansista z długoletnią rutyną obejmie pracę godziłą. Oferty: „Odpowiedzialny”.

POTRZEBNA tancerka wysoka ciemna, do lat 22. Zgłosić się: Traugutta 16, m. 20, od 3 — 5.

KILKASET złotych miesięcznie mogą zarobić osoby, mające znajomości w bogatych sferach żydowskich. Oferty sub. „Wpływowe” 898-2

NAUCZYCIEL rutynowany udziela lekcji języka niemieckiego, tel. 173-20. -5

Różne

ŚRÓDBORÓW. Pensjonat Salomei Mańskiej przeniesiony do luksusowej willi „Jadwiga”. Telefon: Otwock 196. Wszystkie pokoje komfortowe z bieżącą wodą ciepłą i zimną. Wykwintna kuchnia na żądanie dietetyczna. Bliskość terenów narciarskich i sportów zimowych. Ceny przystępne. 827-3

KRYNICA. Pensjonat „Adria” pod zarządem T. Rubinsztajnowej zostaje otwarty 12 grudnia. Willa urządzona komfortowo, woda ciepła i zimna w pokojach, centralne ogrzewanie, łazienka, radio, telefon Nr. 122. Ceny konkurencyjne. Zamówienia przyjmuje do 8 grudnia w Łodzi ul. Zawadzka Nr. 6 a od 9 grudnia w Krynicy, willa „Adria”. 6131-2

TANÓW nowoczesnych udziela znany nauczyciel Henrykowski, Gdańska 9, tel. 166-93. Urzędnikom, stowarzyszeniom, szkołom ceny niższe.

Dr. med. Niewiażski
 Chor. weneryczne, skórne moczopłciowe
 Andrzejka 5, telef. 159-40
 przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—1

Dr. med. Artur Banasz
 chirurg-urolog
 Wólczańska 23
 przyjmuje od 4 do 6 pp.
 Dla niezamożnych ceny lesznowe

Leczenie krótkimi falami radiowymi
Dr. med. J. BARCINSKI
 Gabinet rentgenowski leczniczy i rozcpanawczy
 Zdjęcia i prześwietlanie rentgenowskie również w mieszkaniu pacjentów
 Ul. 1-go listopada 20,
 Tel. 214-50
 Godz. przyjęć: 8—9 i 4—7.

Dr. S. Kantor
 Spec. chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
 przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKA 90
 tel. 129-45
 Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. W niedz. i święta od 8—2.

Dr. med. L. NITECKI
 spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 219-03
 przyjmuje od 8—10 r. i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—12 w poł.

Dr. med. S. Kryńska
 Chor. skórne i weneryczne (kobiet i dzieci)
 godz. przyj. od 9—11 i 3—4 po poł.
Stenbiewicza 34 telef. 146-10.

Doktor KLINGER
 spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)
 Andrzejka 2, tel. 132-23
 Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12

Dr. med. M. Różaner
 Narutowicza 9, II piętro
 Tel. 128-98
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne
 przyjmuje od 8—10 rano i 5—8 pop., w niedz. i święta od 10—1 po poł.

Doktor W. Łagunowski
 Piotrkowska 70, tel. 181-83
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
 Gabinet Rentgeno-leczniczy
 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-jej do 3.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10—1

Dziś poraz ostatni!
Dzieje Grzechu
 wg. STEFANA ŻEREMSKIEGO.
 Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.
Sale dobrze ogrzane
 Ceny miejsc: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 85 gr., 1.09 i 1.30. Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za doboszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz metro wy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwycisane (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia szeregowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100% Za ogłoszen. a tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm kwadratowy 1 zł.